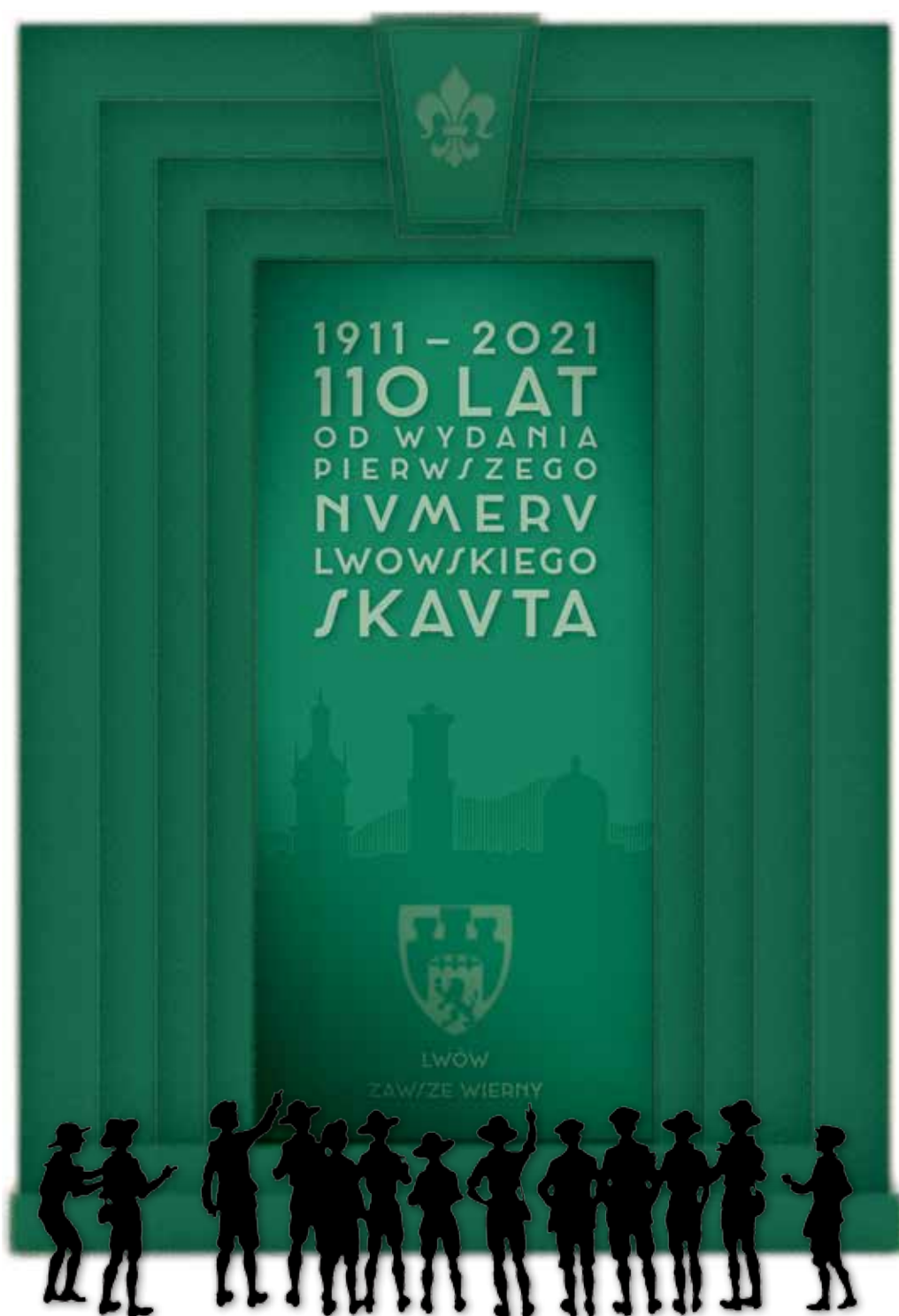


SKAUT

ISSN 1898-7729



HARGERSKIE PISMO HISTORYCZNE • KWARTALNIK • TARNÓW • 15 PAŹDZIERNIKA 2021 r. • ROK XVII • NR 3 [65]





OD REDAKCJI



Dzieci polskie pod opieką Armii Polskiej jeszcze na terenie Z.S.R.R.
Źródło: Łucjan Królikowski, *Skradzione dzieciństwo*, Bufallo, New York, 1983.

W tym miejscu miały wybrzmieć słowa odnoszące się do zawartości numeru. Ważniejsze są jednak odczucia w związku z obecną sytuacją na granicy pomiędzy Białorusią a Polską. Jako komentarz do tej trudnej sytuacji, niech będzie powyższa fotografia grupy polskich dzieci uratowanych z mroźnej Syberii w 1942 roku, które wraz z Armią Polską opuściły Związek Sowiecki. Gdy przybywali do Iranu, Iraku, Indii i każdego innego kraju, nikt nie pytał na granicach o narodowość, pochodzenie i wyznanie. Każde dziecko, każdy cywil i każdy polski żołnierz znajdował i otrzymywał miejsce na obcej ziemi. Nikt nie odsyłał płaczących, zmarzniętych i głodnych dzieci w głąb ciemności.

Wydaje się, że zagubiliśmy ludzkie odruchy wobec tragedii na granicy. Nie pamiętamy, że były totalitaryzmy, Syberia i obozy koncentracyjne. Nie odrobiliśmy lekcji z przeszłości. Czy dzisiaj zdamy egzamin jako społeczeństwo? ■

Marek Popiel



SKAUT. HARCERSKIE PISMO HISTORYCZNE © ISSN 1898-7729

Redakcja: **Lesław Dall** - Zakopane, **Wiesław Kukła** - Poznań, **Marian Miszczuk** - Warszawa, **Marek Karpiński** - Tarnów, **Marek Popiel** (red. naczelny, odpowiedzialny i wydawca). Adres redakcji: ul. Krakowska 42/9, 33-100 Tarnów, tel. 530 324 027 • skaut.tarnow@gmail.com • www.skaut.tarnow.pl • „SKAUT” jest harcerskim pismem niezależnym • Wszelkie prawa zastrzeżone ©1996-2021 • Przedruk za zgodą redakcji, za wskazaniem autora i źródła tekstu • Nadesłane materiały redakcja publikuje nieodpłatnie • Redakcja zastrzega sobie prawo adiustacji nadesłanych tekstów, dokonywania skrótów i zmian • Publikowane teksty nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem redakcji • Przedsięwzięcie o charakterze non profit •

Marian Miszczuk

KRZYŻ HARCERSKI



Powrót do numerowania krzyża harcerskiego w ZHP to doniosły krok wychowawczy. Nie trzeba tego chyba tłumaczyć, jednak pozostaje pytanie dlaczego przez tyle lat władze Związku nie rozumiały znaczenia tego faktu i ignorowały wszelkie próby powrotu do tej tradycji.

Zwycięska walka, bo tak to należy nazwać, hm. Marcina Binasiaka o powrót do numerowania krzyża, nadania mu indywidualnego, niepowtarzalnego charakteru dla każdej harcerki i każdego harcerza, zakończyła się po latach zwycięstwem, ważnym krokiem w dziejach ZHP.

Dlatego wyjęliśmy z teki redakcyjnej zakurzony artykuł o krzyżu harcerskim napisany w 2013 roku na 100-lecie tej odznaki. Wówczas postanowiliśmy nie robić konkurencji przygotowywanej do druku monografii Tomasza Sikorskiego o krzyżu harcerskim. Dzisiaj uznaliśmy, że warto ten materiał opublikować.

Wstęp

Krzyż harcerski zobaczyłem po raz pierwszy na fotografiach w rodzinnym albumie. Ojciec pokazywał mi zdjęcia swoich kolegów szkolnych z gimnazjum im. Romualda Traugutta w Brześciu nad Bugiem. Wielu z nich było sfotografowanych w mundurach harcerskich z krzyżami na piersi. Utkwiło mi to w pamięci, bo opowiadając o ich losach ojciec nieodmiennie mówił: zginął, zamordowany, zginął. Jeden został wywieziony na Syberię do gułagu, bo enkawude¹ znalazło kartkę zaświadcządzającą o tym, że druh ten był komisarzem wystawy harcerskiej. Najbardziej interesowało mnie zdjęcie młodego człowieka, który walczył w jednym z polskich dywizjonów lotniczych w Anglii i zginął zestrzelony w przededniu zakończenia wojny.

W kilka lat później sam otrzymałem harcerski krzyż, który jest dla mnie symbolem

braterstwa i zaufania oraz wspomnieniem harcerskich wycieczek, ognisk i obozów. Jego rozbudowaną symbolikę musiałem znać na pamięć i do dzisiaj pamiętam, jak na kolejnym punkcie biegu harcerskiego, w podbyggoskich lasach dokładnie ją opisywałem. Prowadziliśmy spór o to, co oznaczają kropki na krzyżu – dobre uczynki, czy liczebność harcerstwa? Z czasem zmieniałem pod swoim krzyżem podkładki i sam odpytywałem na biegach harcerskich z symboliki.

W 1980 roku postanowiłem dokładnie zbadać jaka była historia harcerskiego krzyża.

Polski sierpień pozwolił na krótki okres publikowania prawdy i mówienia głośno o tym, co było dotychczas politycznie nieprawomyślne. W Harcerstwie oznaczało to możliwość mówienia i pisania o lwowskich początkach, a także o udziale harcerzy w walce o niepodległość i granice w latach 1914–1921.

Pomyślałem wówczas, że każdego harcerza zainteresują dzieje jego odznaki. Tak naprawdę, to nikt wówczas nie wiedział, kiedy krzyż stał się obowiązującą odznaką harcerską. Przeważnie mówiono, iż harcerze i harcerki noszą go od „niepamiętnych czasów”.

Opracowania Mariana Miszczuka dotyczące krzyża harcerskiego

1. *Krzyż harcerski*, „Motywy”, Warszawa, 1981, nr 1, s. 6–11.
2. *Krzyż harcerski* (cz. 1), „Motywy”, Warszawa, 1983, nr 28, s. 6–7; (cz. 2), nr 29, s. 7.
3. *Harcerskie symbole*, HOW, Kraków, 1988 (wyd. II, 1989), s. 96.
4. *Z dziejów krzyża harcerskiego. Na uchodźstwie wojennym*, „Dziennik Polski”, Londyn, 14 czerwca 1990.
5. *Krzyż harcerski w czasie najtrudniejszej próby*, „Materiały Historyczne Stowarzyszenia Szarych Szeregów”, Warszawa, 2004, nr 71, s. 41–45.
6. *Krzyż harcerski*, „Rocznik Historii Harcerstwa”, Warszawa, 2008, t. 4, s. 81–98.
7. *Z krzyżem harcerskim w Persji – Rok 1942*, „Skaut. Harcerskie Pismo w Internecie”, Tarnów, 2007, nr 2 [10], s. 9–11.

¹ NKWD – Ludowy Komisariat Spraw Wewnętrznych ZSRR – radziecka policja polityczna (1917–1946).

Postanowiłem poszukać faktów. Miałem już wówczas swój pokaźny zbiór książek i prasy harcerskiej. Moje zainteresowanie wydawnictwami harcerskimi spowodowane było czysto praktycznymi przesłankami. Jako 16-letni drużynowy 20 Bydgoskiej Drużyny Harcerzy, poza ogromnym zapalem, miałem małą wiedzę harcerską i niewielkie umiejętności instruktorskie. Dlatego szukałem podręczników, ale półki w Składnicy Harcerskiej były puste. Nie było ich w naszej domowej bibliotece, nie było w żadnej z trzech bibliotek publicznych, do których byłem zapisany. Zacząłem szukać w antykwiariatach. Pierwszymi książkami, które kupiłem w Bydgoskim Antykwiariacie Naukowym była Pionierka Władysława Nekrasza i bezcenna dla początkującego instruktora *Młoda drużyna* Alojzego Pawełka. Dowiedziałem się szybko, że harcerstwo miało wspaniały dorobek, ale z przyczyn politycznych był on zakłamywany i dostosowywany do oficjalnej linii politycznej. Wydawnictw harcerskich nikt wówczas w antykwiariatach nie kupował poza Biblioteką Narodową, Wacławem Błażejewskim i mną. W ten sposób stałem się szybko posiadaczem pierwszych roczników „Skauta”, „Wiadomości Urzędowych” i wielu innych skarbów. Lubiłem przeglądać poźółkłe kartki, na których znajdowałem wiele informacji, ciekawostek i tekstów dających intrygujący i fascynujący obraz początków Harcerstwa, błyskawicznego rozwoju jeszcze w czasie zaborów i powszechnego udziału harcerzy w walkach o niepodległość i granice w latach 1914–1921. Tym okresem harcerskiej historii pasjonowałem się najbardziej. Śledzenie losów Harcerstwa w kraju, ale też na Syberii, na Ukrainie, w Ameryce Północnej, w Wiedniu, w Berlinie, było wielką przygodą, jakby czytaniem najlepszej książki przygodowej.

Potem poznałem harcerskie archiwalia w Archiwum Akt Nowych i w Archiwum Głównej Kwatery ZHP. Kiedy postanowiłem napisać mój pierwszy tekst o krzyżu harcerskim, już po przejrzeniu pierwszych roczników lwowskiego „Skauta” zorientowałem się, że jest mnóstwo kapitalnych, przeciekawych informacji, nigdy przez nikogo nie wykorzystanych, nawet przed II wojną światową! Czułem się jak poszukiwacz skarbów, odkrywca, który już w pierwszej jaskini znalazł skrzynię ze skarbami. Tak powstał artykuł

zatytułowany *Krzyż harcerski*² opublikowany w harcerskim piśmie „Motywy” w styczniu 1981 roku, a potem mówiłem o historii



Angielska odznaka skautowa według rysunku zamieszczonego w pierwszym numerze lwowskiego „Skauta”.

krzyża w audycjach Rozgłośni Harcerskiej, pokazywałem jego dzieje w telewizyjnej audycji Krąg, pisałem kolejne artykuły.

Piszę o tym tak obszernie, bowiem już w 1980 roku zebrałem wystarczające dowody na potwierdzenie następujących faktów:

1. Od początku istnienia we Lwowie Skautingu polskiego szukano pomysłu na naszą, narodową odznakę skautową.
2. Początkowo odznaki skautowe były różne w poszczególnych zaborach.
3. W 1913 roku Naczelna Komenda Skautowa w Warszawie szukała wzoru odznaki skautowej dla drużyn jej podległych.
4. Pierwsze graficzne wyobrażenia krzyża zostały opublikowane w książkach ks. Kazimierza Lutosławskiego w połowie 1913 roku.
5. We wrześniu 1913 roku ks. K. Lutosławski wręczył pierwsze, numerowane krzyże.
6. Zatem we wrześniu 2013 roku obchodzona była setna rocznica powstania krzyża harcerskiego.

² M. Miszczyk, *Krzyż harcerski*, „Motywy”, Warszawa 1981, nr 1, s. 6–11.

Zagadką falerystyczną pozostaje ustalenie, czy pierwsze krzyże miały gwiazdkę, czy centralnie umieszczoną lilijkę. Do tej pory nie udało się natrafić na ani jeden egzemplarz krzyża harcerskiego z centralnie umieszczoną gwiazdką. Uważam, że produkowany był wyłącznie ten wzór, który znamy do dzisiaj.

Część I. Pod zaborami

Konkurs na polską odznakę skautową

Utworzenie 22 maja 1911 roku we Lwowie Komendy Scoutowej i pierwszych drużyn skautowych (trzech męskich i jednej żeńskiej), zapoczątkowało rozwój organizacyjny Skautingu polskiego w ramach Towarzystwa Gimnastycznego Sokół-Macierz i później innych gniazd sokolich od Czortkowa przez Stanisławów, Sanok, Przemyśl, Rzeszów, Tarnów po Kraków.

Początkowo galicyjskiego skauta wyróżniał głównie charakterystyczny kapelusz z podwiniętym prawym rondem lub laska. W październiku 1911 roku Komisja Dostaw Naczelnej Komendy Skautowej we Lwowie opracowała wzór munduru i zaczęto produkować ekwipunek skautowy. Od samego początku pierwsi instruktorzy skautowi (oficerowie skautowi, jak wówczas pisano) zdawali sobie sprawę z tego, że brak było czynnika, który wyróżniałby każdego chłopca i dziewczynę – brak było odznaki-symbolu.

Dla Andrzeja Małkowskiego było zupełnie jasne, że nie może to być kopia angielskiego wzoru. W pierwszej polskiej książce skautowej *Scouting, jako system wychowania młodzieży* napisanej na podstawie książki Roberta Baden-Powella, wydanej w lipcu 1911 roku, pisał: *wyrażamy nadzieję, że na tym podłożu zasadniczym, jakie daje scouting angielski, rozwiną się nasze własne, rodzime formy organizacyjne i że będą one wynikiem nie z góry narzuconych przepisów, ale samego życia*³. Małkowski pisał dalej: *W chwili pisa-*

³ A. Małkowski, *Scouting jako system wychowania młodzieży na podstawie dzieła generała Baden-Powella przedstawił...*, Nakładem Towarzystwa Nauczycieli Szkół Wyższych, Lwów 1911, s. 158.

nia podręcznika wzór na odznakę polską nie został jeszcze ostatecznie przyjęty, natomiast będzie ustalony podczas wakacji i z początkiem września 1911 scouci będą mogli po zdaniu egzaminów [ją – red.] otrzymać⁴.

Terminu tego nie udało się dotrzymać. Małkowski odwiedzał wówczas większe miasta w Galicji, instruował, zakładał i przyjmował do Skautingu zastępy i drużyny. Jego też dziełem był „Skaut. Pismo Młodzieży Polskiej”, w którego pierwszym numerze z 15 października 1911 roku ukazała się informacja o konkursie na polską odznakę skautową⁵. Podano wzór angielski, lecz jednocześnie zaznaczono: *Mamy nadzieję, że pomysłowość polska uchroni od ślepego naśladownictwa wzoru angielskiego i stworzy rzecz piękną.*

Odnaka powinna być możliwie prosta (gdyż to zmniejszy jej koszt), mieć wyraźny rysunek i motywy skautowe⁶. Dalej redakcja podawała: *Na pierwszą nagrodę przeznaczono wspaniałą powieść skautową Henryka Sienkiewicza »W pustyni i w puszczy«. Nagrodą drugą i trzecią będzie Scouting jako system wychowania młodzieży. W konkursie mogą brać udział wszyscy⁷.*

Projekty na konkurs należało nadsyłać do 15 listopada 1911 roku, a wyniki zamierzała redakcja podać w piątym – ostatnim w 1911 roku, numerze. Jednakże nadesłano aż 84 prace i dlatego wyniki ogłoszono dopiero w numerze ósmym, z lutego 1912 roku. „Skaut” był już wówczas bardzo popularnym pismem, drogowskazem, jak i pierwszym podręcznikiem wielu polskich skautów. Od numeru 6 z 1 stycznia 1912 roku osiągnął niebywale wysoki nakład 6 000 egzemplarzy.

Podsumowując konkurs: *Redakcja przyznała I nagrodę projektowi IV Krakowskiej Drużyny Skautowej [im.] Bartosza Głowackiego – przedstawiającemu herb Kościuszki, Roch; II nagrodę projektowi patrolowego 3 patrolu IV Krak.[owskiej] Dr.[użyny] Sk.[autowej] im. Bart.[osza] Głowackiego – orzeł polski, dzierżący w szponach tarczę z napisem »Czuwaj«; III nagrodę projektowi ks. dr. Kazimierza Lutosławskiego – na tarczy okrągłej dwie szable, po-*

niżej polski krzyż wojskowy »virtuti militariv« z napisem »Bóg i Ojczyzna« – nad nim orzeł w locie – przy górnej krawędzi napis »Czuwaj«⁸.



Wizja projektu odznaki skautowej wykonana przez Barbarę Józwiak w 1985 r. według pomysłu K. Lutosławskiego, na podstawie opisów i szkicu.

Redakcja uznała, iż: *na zaszczytną wzmiankę zasługują projekty: Zbyszka Łubieńskiego (Lwów) – herb Jagiellonów na trójkątnej tarczy; Stanisława Amirowicza (Sambor) – stalowa sprężyna szerokości 44 mm dokoła przegubu ręki na niej biały pierścień z napisem »Hartuj ciało – hartuj ducha – bo świat tylko silnych słucha«; Zbigniewa Madeyskiego (Sambor) – klamra w kształcie serca na rzemieniu do przytwierdzenia na ramieniu, wewnątrz wypukły napis »Czuwaj«; dwa projekty V Lwowskiej – (1) na wieńcu laurowym z czterech stron dwa orły i dwie lilie, wewnątrz napis »Czuwaj« – (2) orzeł polski z pieczęcią dynastii Wazów; dwa projekty p. Zofji Zawiszanki (Kraków) – (1) dziewięciosił na tarczy, poniżej napis »Czuwaj« – i (2) ryngraf z napisem »Czuwaj« i korona; projekt pośła Wojciecha Wiącka (Machów) – koło stalowe – symbol słońca, wycięte dwie liczby oznaczałyby liczbę porządkową drużyny, a w niej skauta; projekt inż. Jerzego Grodyńskiego (Lwów) – stylizowany krzyż na swastyce, wewnątrz orzeł polski z koroną i napis »Czuwaj«; M. Rybkowskiego (Lwów) – skaut i orzeł polski na tarczy; Jana Perenca (Jarosław) – liść dębu z rozerwanym łańcuchem⁹.*

Stosownie do zapowiedzi z pierwszego numeru „Skauta” rozdzielono nagrody: IV Krakowska Drużyna Skautowa im. B. Głowackiego otrzymała powieść Henryka Sienkiewicza *W pustyni i w puszczy*, a patrolowy 3 patrolu tej drużyny i ks. dr. Kazimierz Lutosławski otrzymali jako nagrody *Skauting...*, A. Małkowskiego.

Należy zwrócić uwagę na fakt, iż żaden projekt nie nawiązał do symboliki sokolej, ruchu gimnastycznego, któremu tak wiele Harcerstwo zawdzięczało w swoich początkach. Pierwsze gniazdo sokole powstało we Lwowie w 1867 roku – dlatego nosiło nazwę „Sokół-Macierz”. W latach 1909–1911, gdy idee Skautingu docierały na ziemię polskie, gniazda sokole istniały we wszystkich zaborach (w rosyjskim tajnie) i na wychodźstwie. W Galicji Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” było organizacją społeczną, cieszącą się uznaniem społeczeństwa. Miało swoją prasę, instruktorów (nauczycieli), sokolnie (budynki z salami gimnastycznymi, sprzętem sportowym, boiskami), a także działało w pełni legalnie. Instruktorzy sokoli prowadzili większość zajęć z wychowania fizycznego w szkołach realnych i gimnazjach.

Jednak pierwsi skauci – to oni byli w większości projektantami odznak – uważali, że Skauting polski różni się od TG Sokół. Nagrodzony projekt, jako najbardziej odpowiadający jego intencjom, przedstawił Andrzej Małkowski na posiedzeniu Związkowego Naczelnictwa Skautowego (ZNS) 5 lutego 1912 roku. Małkowski zaproponował motyw herbu Kościuszki i lilii burbońskiej¹⁰. Propozycja ta nie spotkała się z uznaniem pozostałych członków ZNS i sprawę oddano do opracowania Jerzemu Grodyńskiemu i Stanisławowi Filasiewiczowi.

Ostatecznie pomysł wykorzystania herbu Roch III odrzucono na posiedzeniu 22 marca 1912 roku i *polecono Filasiewiczowi i Ignacemu Kozielskiemu obmyślić nową odznakę¹¹*. Na posiedzeniu tym Andrzej Małkowski był nieobecny – był w tym czasie w Londynie. Brał w nim natomiast udział K. Lutosławski. Na-

⁴ Tamże, przypis, s. 159.

⁵ [A. Małkowski], *Nasz pierwszy konkurs*, „Skaut. Pismo Młodzieży Polskiej”, Lwów, 15 października 1911, nr 1, s. 8–9.

⁶ Tamże, s. 9.

⁷ Tamże.

⁸ [A. Małkowski], *Wynik konkursu I*, „Skaut. Pismo Młodzieży Polskiej”, Lwów, 1 lutego 1912, nr 8, s. 13.

⁹ Tamże, s. 13–14.

¹⁰ *Protokół posiedzenia ZNS z dnia 5 lutego 1912 r.*, Archiwum PAN, sygn. III–97. Materiały Tadeusza Strumiłły, teczką 44, s. 34a.

¹¹ *Protokół posiedzenia ZNS z dnia 22 marca 1912 r.* A. PAN, III–97. Materiały T. Strumiłły, teczką 44, s. 69.

rysował on wówczas nieco zmieniony projekt odznaki – polski krzyż wojskowy „Virtuti Militari” z napisem Bóg i Ojczyzna, w to wpleciono dwie skrzyżowane szable, nad nimi orzeł w locie, całość wpisana w okrąg z napisem Czuwaj, przy górnej krawędzi, w lewym górnym rogu widać adnotację wykonaną przez Tadeusza Strumiłłę – sekretarza ZNS – „do 140/N/12”, co oznacza załącznik do strony 140 papierów Naczelnictwa w 1912 roku. Oryginał rysunku został dołączony do protokołu.

Niestety, K. Lutosławski nie był zbyt utalentowanym rysownikiem, a i projekt był wciąż nieudany – przeładowany różnego rodzaju symbolami. Sam pomysł nie wystarczył. Potrzebny był uzdolniony grafik, który by ideę zmienił w rysunek.

Sprawa odznaki powróciła ponownie na posiedzeniu ZNS 29 marca 1912 roku¹². Ignacy Kozielewski zaproponował wówczas „motyw słońca”, a Jerzy Lewakowski „motyw serca (zakopiańskiego)”, widoczny na pierwszej winiecie pisma „Skaut”. Ostatecznie postanowiono, iż: Kozielewski i Filasiewicz na najbliższe posiedzenie ZNS przedstawia projekt odznaki w rysunku¹³.

Niestety, żadnych konkretnych projektów nie było, a czas płynął. Sprawa była trudna, a jednocześnie bardzo ważna. Tadeusz Strumiłła – sekretarz ZNS – na posiedzeniu odbytym 1 maja 1912 roku powiedział bardzo ostro: *Hańbą [jest] przewlekanie załatwienia odznaki skautowej, dotąd nic!*¹⁴

W zaborze rosyjskim

W końcu 1911 roku utworzono w zaborze rosyjskim konspiracyjną Naczelną Komendę Skautową w Warszawie (NKS). W jej skład weszli przedstawiciele wszystkich grup, które tworzyły pierwsze drużyny skautowe. Jedynym jej członkiem, znanym drużynowym, był tzw. Przedstawiciel, a jednocześnie przewodniczący NKS – Czesław Jankowski. Wspominał on po latach:

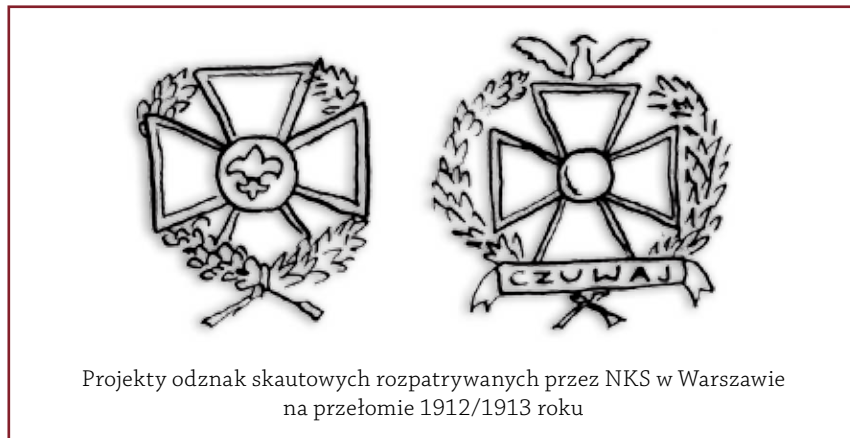
¹² *Protokół posiedzenia ZNS z dnia 29 marca 1912 r.* A. PAN, III–97. Materiały T. Strumiłły, teczka 44, s. 73.

¹³ *Tamże.*

¹⁴ *Sprawozdanie z posiedzenia ZNS w dniu 1 maja 1912 r.* A. PAN, III–97. Materiały T. Strumiłły, teczka 44, s. 84a.

Pierwotnie (rok 1911, 1912 i początek 1913) odznaką była niewielka, stylizowana lilijka, zupełnie różna w rysunku od wszelkich zna-

dający się do tego celu nie tylko dlatego, iż był klejnotem Naczelnika Tadeusza Kościuszki i każdy skaut, zaszczycony tą odznaką miałby



*nych odznak skautowych. Noszono ją poważnie pod klapą bluzy uczniowskiej czy też innego ubrania; konieczność ukrywania jej była niezbędna, Skauting bowiem był organizacją zakonspirowaną, nielegalną, tropioną przez policję w zaborze, a należenie do niego surowo karano. Na zbiórkach i odprawach lilijka zajmowała oczywiście należne sobie miejsce na lewej stronie ubrania nad kieszeń lub w klapie, przy czym szarże umieszczały ją na niebieskiej podkładce, marszczonę. Znak ten, jakkolwiek bardzo szanowany, nie był ładny, a ponadto nie uwidaczniał żadnych stopni!*¹⁵

W zaborze rosyjskim do odznaki przykładano szczególną uwagę. Była ona bowiem jedynym wyróżnikiem i dowodem przynależności organizacyjnej. W Małopolsce rolę taką odgrywał mundur lub tylko kapelusz, lecz w Kongresówce noszenie mundurku, ze względu na konieczność zachowania pełnej konspiracji, było zupełnie niemożliwe.

Z tych też powodów warszawska NKS już w 1912 roku wyznaczyła ze swego składu Alfonsa Borkiewicza ps. Mickiewicz, Czesława Jankowskiego ps. Trabia i Kazimierza Lutosławskiego ps. Szary do opracowania nowej odznaki.

Czesław Jankowski tak wspominał pracę nad opracowaniem odznaki: *Badając różne zbiory odznak, zbiory sfragistyczne i herbarze powziąłem myśl, aby odznaką skautów polskich stał się herb tzw. Roch III dobrze na-*

nieustannie w pamięci Głósciela Uniwersalu Polanieckiego, ale także i dlatego, iż układ tego herbu doskonale nadawał się do oznaczenia stopni skautowych. Mianowicie stopień III nosiłby tylko górną część herbu, stopień II – dwie beleczki, a stopień I cały herb.

*Projekt ten po szczegółowym przedyskutowaniu i przy gorącym poparciu śp. druha Szarego (ks. K. Lutosławskiego) został przyjęty prowizorycznie przez NKS, jednocześnie jednakże Komisja w dalszym ciągu opracowywała inne projekty!*¹⁶

W tym samym artykule C. Jankowski zamieścił cztery zachowane rysunki z końca 1912 i początku 1913 roku. Pierwsze z nich nawiązywały do symboli sokolich poprzez umieszczanie sokoła jako centralnego motywu odznaki.

W przeciwieństwie do Skautingu w zaborze austriackim, drużyny w zaborze rosyjskim nie należały do organizacji sokolej, były samodzielne. Dlatego z motywu sokoła zrezygnowano. K. Lutosławski uważał, że: *każda odznaka, np. herb Kościuszki, choćby sama przez się nic nie mówiła – jako znak umówiony nabierze znaczenia symbolu!*¹⁷. Dodawał jednak od razu: *Ale wydaje mi się, że cennym jest samo znaczenie obranego znaku symbolicznego: powinien uzmysławiać ideę skautingu!*¹⁸

¹⁶ *Tamże.*

¹⁷ K. Lutosławski [pseud.] ks. Jan Zawada, *Czuj Duch! Szesnaście gawęd obozowych o idei skautingu*, Gebethner i Spółka, Kraków 1913, s. 176.

¹⁸ *Tamże.*

Kazimierz Lutosławski był jednym z pierwszych skautów polskich. Jesienią 1912 roku wszedł do NKS w Warszawie. W tym czasie nadal pracował nad projektem odznaki skautowej, bowiem władze lwowskiego ZNS nie podjęły w tej sprawie żadnej decyzji. Pisząc o swym pierwotnym projekcie w połowie 1913 roku stwierdził: *pomysł mój był oparty na przypuszczeniu, że chłopiec po kole, poszczególne części odznaki by zdobywał, co ze względów praktycznych okazało się nieodpowiednie*¹⁹.

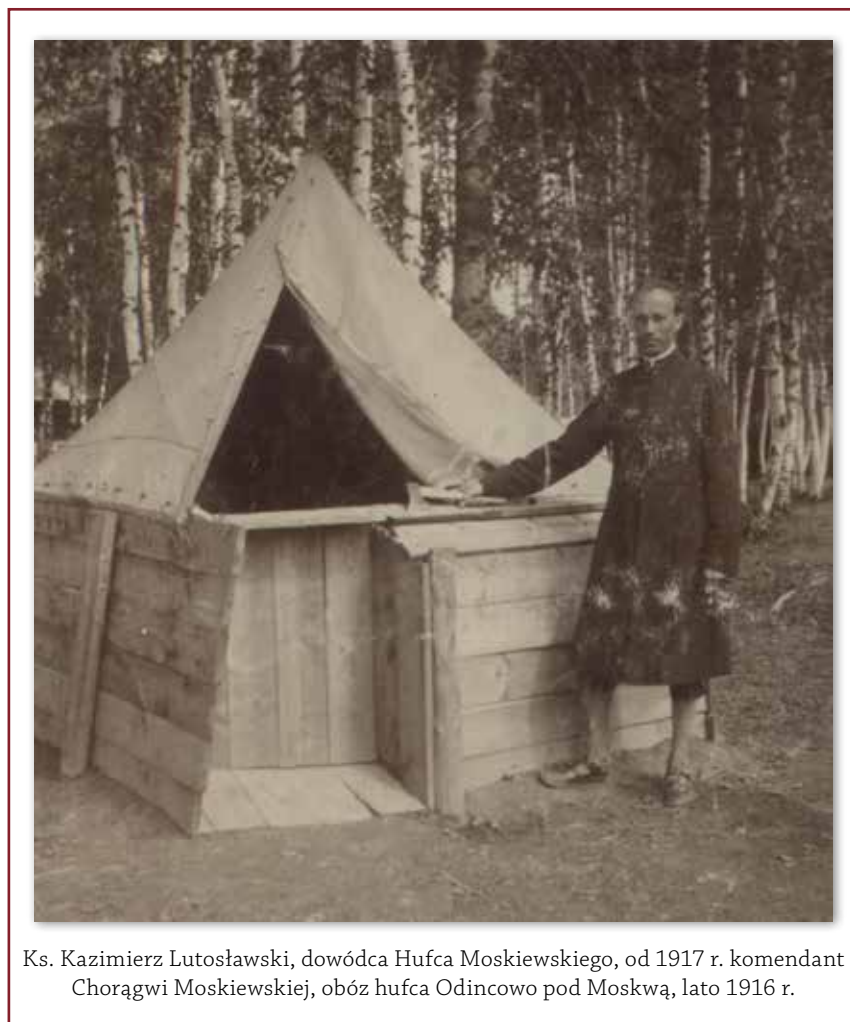
Z tego powodu K. Lutosławski postanowił uprościć odznakę – jednocześnie zachowując jej symbolikę. Hanna Zaleska – jego bratanica – wspominała po wielu latach, jak w cza-

z nich (lub obaj – dokładnie nie pamiętam) był studentem architektury. Przypominam sobie scenę z salonu w Drozdowie, podczas której ks. Lutosławski chodzi po pokoju i rzuca pomysły odznaki harcerskiej. Siedzący przy stole J. Woyzbun i T. Żyliński rysują, czy też nadają kształt graficzny projektom ks. Lutosławskiego. Mówił on o konkretnych symbolach – krzyż, hasło «Czuwaj», itp. – natomiast sposób ich skomponowania należał do Woyzbuna i Żylińskiego. Możliwe też, że rozrysowali oni konkretne propozycje Lutosławskiego²⁰.

Ukazujące się w 1913 i 1914 roku książki ks. Zawady miały jako stały motyw okładek i stron tytułowych rysunek krzyża harcerskiego. Na podstawie dat na nich widniejących



Strona tytułowa książki K. Lutosławskiego „Czuj Duch!”



Ks. Kazimierz Lutosławski, dowódca Hufca Moskiewskiego, od 1917 r. komendant Chorągwi Moskiewskiej, obóz hufca Odincowo pod Moskwą, lato 1916 r.

się jednego z pobytów w rodzinnym domu, Lutosławski pracował nad projektami krzyża: *W Drozdowie przebywali także młodzie – Tadeusz Żyliński i Jerzy Woyzbun. Jeden*

można ustalić, że ostateczny projekt krzyża był gotów najpóźniej w połowie 1913 roku.

²⁰ Relacja H. Zalewskiej, złożona Tomaszowi Kubicie Kozłowskiemu w 1981 r. w Krakowie, kopia w posiadaniu autora.

Książki ks. Zawady były bardzo popularne we wszystkich zaborach i motyw krzyża harcerskiego został w ten sposób rozpowszechniony.

W książce *Czuj duch* umieszczony został *Dodatek. Nasza odznaka*. K. Lutosławski tak opisał symbolikę krzyża: *Wianek z dębu i wawrzynu oznacza cele do zdobycia: siłę i umiejętność, sprawność i wiedzę. Oplata on główny symbol skautowy: krzyż z hasłem «Czuwaj!». Kształt tego krzyża jest dawny: takiego użyto do naszego orderu waleczności «Virtuti Militari» uprzytamnia on szczególnie obowiązek dzielności. Ma on pośrodku kółko – symbol doskonałości, a w nim gwiazdę promienną jakby światło przewodnie: ad astra. A sam krzyż znaczy: «per aspera», bo wskazuje drogę ciężką, cierpieniami walki z własnymi słabościami uslaną, a przy tym oznacza też gotowość do tej walki i do wszelakich poświęceń – aż do męczeństwa za wiarę, aż do śmierci za Ojczyznę: Bóg i Ojczyzna są treścią wewnętrzną tego znaku. Hasło «Czuwaj» na nim – to pobudka, ostrzeżenie: oznacza gotowość ducha do pracy nieustannej.*

Pole, prążkowane tylko w środku, oznaczać by mogło ochotnika, gwiazdka srebrna – skauta II klasy, złota by ją zastąpić mogła po zdaniu egzaminu na skauta I klasy.

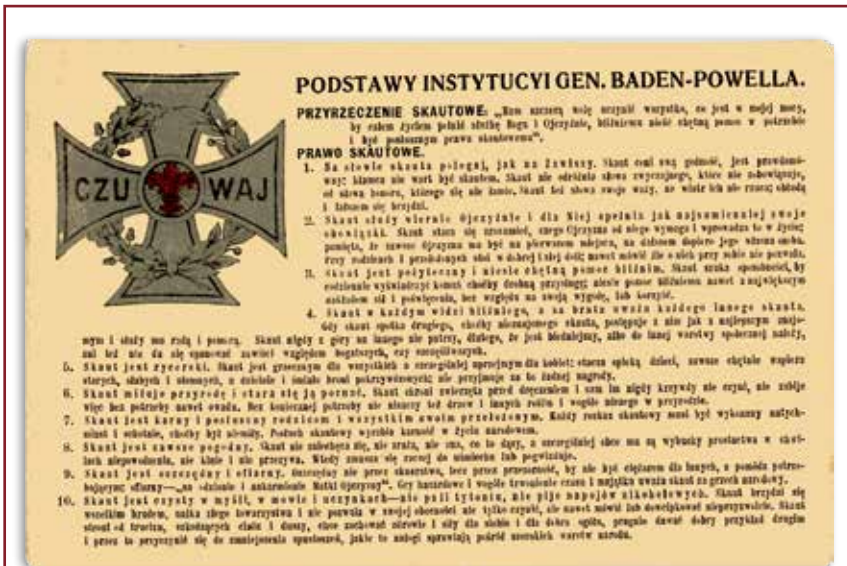
*Jednocześnie autor zastrzegal się, że nie jest to odznaka obowiązująca, a jedynie, że może te pomysły będą wzięte jeszcze pod rozwagę przy ostatecznym ustaleniu oficjalnie odznaki skautowej polskiej*²¹.

²¹ Tamże, s. 177.

¹⁹ Tamże.

Rysunek odznaki zamieszczony w tej książce był świetny pod względem graficznym. Odznaka miała prostą formę, a jednocześnie każdy z jej elementów był doskonale widoczny i świetnie łączył się z zaproponowanym opisem symboliki.

W wrześniu 1913 roku NKS w Warszawie zorganizowała na Dynasach kurs instruktorski. W skład komisji wchodził między innymi K. Lutosławski i C. Jankowski. Wtedy też rozdano – zdającym egzaminy – krzyże harcerskie. Wiadomo, że były one



Pocztówka skautowa *Podstawy instytucji Roberta Baden-Powella* wydana w styczniu 1915 r. w Warszawie



Pocztówka według rysunku Jerzego Wądołkowskiego wydana przez Skautową Komisję Wydawniczą w czerwcu 1915 r. w Warszawie.

Warto tu jeszcze podkreślić, iż odznaka zaproponowana przez K. Lutosławskiego zawierała motywy narodowe i patriotyczne oraz różniła się od „ostrza strzały” (odznaki Skautingu brytyjskiego) znacznie bardziej rozbudowaną symboliką.

numerowane. Andrzej Zalewski z drużyny ks. J. Poniatowskiego w swej relacji podaje, że otrzymał krzyż z numerem trzecim²². Nie

²² A. Zalewski, *Wspomnienia o harcerstwie*, s. 3, maszynopis powielany, kopia w zbiorach autora.



Edward Muszalski, jeden z pierwszych skautów warszawskich, fotografia z jesieni 1916 r. Widać krzyż z lilijką, obok odznaka *Za uratowanie życia*. Na patkach kołnierza lilijki.

wiadomo, jaki zakład grawerski wykonał te krzyże, nie zachował się żaden egzemplarz z tamtej serii. W kilku relacjach powtarza się nazwa „medalion” na określenie odznaki, jaka wtedy była przyznawana. Ksiądz Jan Mauersberger w swoich niepublikowanych wspomnieniach pisał, iż w końcu 1914 roku carska policja polityczna *Ochrana* przeprowadziła w mieszkaniu C. Jankowskiego rewizję i zarekwirowała dużą ilość krzyży²³. W kilku raportach drużyn przechowywanych w Archiwum Akt Nowych w Warszawie podawane są numery krzyży zagubionych przez harcerzy. Wynika z nich, że krzyże były oznaczone numeracją ciągłą i do końca 1915 roku zostało ich wybitych ponad 1 500 sztuk.

Odnaki lwowskie

Dopiero w dwa lata po rozpoczęciu działalności, Związkowe Nczelnictwo Skautowe we Lwowie wprowadziło z dniem 15 września 1913 roku pierwszą polską, oficjalną skautową odznakę organizacyjną dla młodzików i ochotniczek wzorowaną na odzna-

²³ J. Mauersberger, *Wspomnienia*, mps., egz. w zbiorach autora.



Odnazka skautowa młodzików i ochotniczek uważana za odznakę przynależności do polskiego Skautingu.

ce angielskiej – skauta II klasy²⁴. Wykonana była z tkaniny – na popielatym tle karmazynowa wstążka, z napisem „Czuwaj”. Oba rogi wstążki były podwiniete, a na nich umieszczono pięcioramiennie gwiazdki. Regulamin stanowił, że: *Prawo noszenia odznaki mają wszyscy skauci i skautki przynależni do drużyn skautowych, podległych Zw. Nacz. Sk., którzy zdali egzamin na młodzika lub ochotniczkę lub egzamin wyższy oraz wszyscy instruktorzy i instruktorki (oficerowie) komendanci, drużynowi i drużynowe, przyboczni i przyboczne.*

Osobny Regulamin nabywania odznak wprowadził zasadę, że: *Drużynowi i drużynowe kupują w Związkowej Komisji Dostaw za pieniądze drużyn odznaki dla wszystkich skautów i skautek w drużynie i wręczają je poszczególnym skautom i skautkom osobiście i bezpłatnie. Odznaki są bowiem własnością organizacji, a nie poszczególnych jednostek.*

Odnaki lwowskie były estetyczne i starannie wykonane w Państwowej Szkole Tkańskiej w Glinianach k. Lwowa. Jednak trudno było je nosić w warunkach pracy konspiracyjnej. Musiały być przyszyte, a to uniemożliwiało ich łatwe oraz szybkie zakładanie czy zdejmowanie. Z tych powodów odznaki te nie przyjęły się ani w zaborze rosyjskim, ani w zaborze pruskim. Do wybuchu wojny symbolem najczęściej używanym była lilijka – o różnych kształtach i wymiarach. Jednocześnie krzyż harcerski był odznaką warszawską, a szerzej znany był jego rysunek (w wersji z gwiazdką w środku) ze stron tytułowych książek Kazimierza Lutosławskiego.

²⁴ *Odnaki organizacyjne*, „Skaut. Pismo Młodzieży Polskiej”, Lwów, 15 września 1913, nr 4, s. 62.

Pierwsza próba wojenna

Lwów został zajęty we wrześniu 1914 roku przez wojska rosyjskie. ZNS przerwało swą działalność, a tym samym przestało być centralną władzą Skautingu polskiego. Wojna spowodowała ogólne osłabienie pracy skautowej, a także podział na szereg samodzielnych środowisk. W Królestwie osłabienie pracy trwało krótko, bowiem już na przełomie 1914/1915 nastąpiło ponowne ożywienie działań poszczególnych drużyn. Warszawa przejęła rolę centrum ruchu skautowego. Wydarzenia tu zachodzące miały wpływ na cały ruch.

W tym czasie każde wydawnictwo poddawane było wojennej cenzurze rosyjskiej.



Skaut z VI Lwowskiej Drużyny Skautowej, fot. 1913 r. Na ramieniu naszyta odznaka młodzika. Nad kieszenią wstążka z napisem LWÓW MACIERZ

Przedmiotem jej głównego zainteresowania były informacje o znaczeniu militarnym. Warszawska NKS postanowiła wydać dwie pocztówki. Jedną z tekstem *Roty* Marii Kopnickiej – wówczas hymnu harcerskiego, a drugą z tekstem *Prawa i Przyrzeczenia* Skautowego w wersji zatwierdzonej przez lwowskie Związkowe Naczelnictwo Skautowe w 1914 roku. Tekst był uzupełniony krótkim komentarzem, a w lewym górnym rogu umieszczono krzyż harcerski wykonany srebrną farbą ze złotą lilijką mającą gwiazdki na bocznych listkach.

Na zachowanych egzemplarzach tej pocztówki widać wyraźnie, że użyto jako wzorca krzyża z książki Lutosławskiego *Czuj Duch*, a dopiero na niego nałożono złotą lilijkę. Na odwrotnej stronie pocztówki znajduje się napis: *Carte Postale*, a w lewym dolnym rogu w języku rosyjskim – *dozwolone wojenną cenzurą, Warszawa* i data: *7 stycznia 1915 r.* Jest tam jeszcze nazwa firmy: *F. Wyszynski i s-ka, Warszawa, Zgoda 5.* Nagłówek na pocztówce brzmi: *Podstawy Instytucji Baden-Powella.* Jak wspominał Stanisław Sedlaczek, było to konieczne dla zmylenia cenzury. Przecież Robert Baden-Powell był generałem armii brytyjskiej – alianta Rosji.

Wynika z tego, że już w końcu 1914 roku (bo zamówienie musiało być złożone wcześniej) na krzyżu była nałożona lilijka z gwiazdkami – miał on kształt taki jaki uznajemy za tradycyjnie niezmienny.

W zbiorach Archiwum Akt Nowych w Warszawie zachował się rachunek wystawiony 30 stycznia 1915 roku dla NKS przez firmę *F. Wyszynski i s-ka* za druk trzech tysięcy pocztówek z tekstem *Prawa i Przyrzeczenia*. Zachowała się jeszcze inna pocztówka z czerwca 1915 roku wykonana przez zakłady graficzne *B. Wierzbicki i s-ka* w Warszawie. Widnieje na niej wizerunek harcerza z sygnałównką w ręce i krzyżem harcerskim z lilijką na piersi. Jest on wyraźnie narysowany i widać dokładnie wszystkie jego elementy. Autorem rysunku był Jerzy Wądołkowski, jeden z pierwszych skautów warszawskich, współzałożyciel drużyny Zawiszy Czarnego, późniejszej 16 WDH.

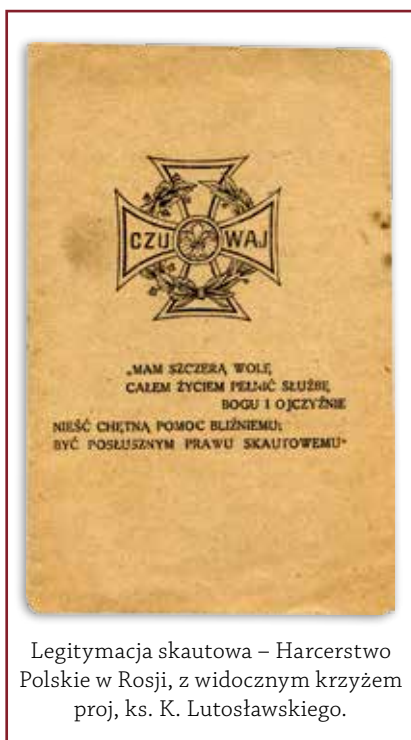
W Królestwie działały wówczas aż cztery polskie organizacje skautowe: Związek Harcerstwa Polskiego, którego symbolem był właśnie krzyż harcerski; Polska Orga-



Strona tytułowa książki A. Małkowskiego wydana w 1915 r. w Stanach Zjednoczonych.

nizacja Skautowa – używająca lilijki z literami ONC na listkach i POS na przewiązce; Junactwo, którego znakiem był orzeł na tarczy z napisem „Junactwo” u góry i opleciony pierwszymi literami słów: Bóg, Cnota, Praca, Nauka, Ojczyzna oraz Związek Skautek Polskich, którego członkinie nosiły prostą w kroju lilijkę.

Wojna spowodowała olbrzymie migracje ludności. Ruszyli w różne strony tak-



Legitymacja skautowa – Harcerstwo Polskie w Rosji, z widocznym krzyżem proj, ks. K. Lutosławskiego.

że harcerze. Andrzej Małkowski znalazł się w 1915 roku w Stanach Zjednoczonych i ze zwykłą sobie energią zabrał się do prowadzenia Skautingu polskiego przy Związku Sokołów Polskich w Ameryce. W swej pierwszej wydanej w Chicago w 1915 roku książce *O wychowanie skautowe* na stronie tytułowej umieścił on rysunek przedstawiający krzyż (w wersji z gwiazdką w środku) także artykuły poświęcone Skautingowi polskiemu były opatrywane wizerunkiem takiego krzyża harcerskiego.

Ksiądz K. Lutosławski znalazł się w Moskwie, gdzie był komendantem chorągwi harcerskiej. Wprowadził tam jako odznakę harcerską krzyż wykonany z białego metalu.

Ku jedności

W latach 1915–1916 Warszawa stała się centrum polskiego życia społecznego i politycznego. Była także centrum polskiego ruchu skautowego i tu musiał się zacząć proces zjednoczenia.

Jak pokazują zachowane w Archiwum Akt Nowych rodowody szarż, niemal wszyscy ówcześni warszawscy drużynowi urodzili się w latach 1898–1899. Swoją harcerską służbę zaczęli w latach 1911–1912. Drużyn było kilka, potem kilkanaście, ale były one bardzo liczne. Pierwsze drużyny nie nosiły imion patronów, a były drużynami Kościuszki, Dąbrowskiego, Poniatowskiego, Zawiszy Czarnego itd.

Zasadniczym problemem Skautingu był wówczas rozłam niekorzystnie wpływający na rozwój ruchu. Rozpoczęły się rozmowy zjednoczeniowe. W nocy z 30 kwietnia na 1 maja 1916 roku instruktorzy warszawscy postanowili połączyć drużyny Związku Harcerstwa Polskiego (podległe NKS) i warszawski okręg Polskiej Organizacji Skautowej w jednolity Związek Harcerstwa Polskiego, a 3 maja wszystkie drużyny wzięły udział w wielkim pochodzie narodowym.

Był to pierwszy krok ku zjednoczeniu Harcerstwa – bo ta nazwa zaczęła się coraz bardziej upowszechniać – dawał szansę zjednoczenia drużyn, stworzenia prężnej organizacji. Jedną z pierwszych spraw, które załatwiono, była sprawa odznaki. *Rozkazem dziennym L. 3 z dnia 3 czerwca 1916 roku Na-*



Awers, rewers i nakrętka krzyża harcerskiego produkowanego masowo od 1916 r.

czelna K.[omenda] uznała za jedynie obowiązującą każdego harcerza odznakę, poza którą nie wolno nosić żadnej innej – krzyż harcerski z napisem «Czuwaj»²⁵.

Warto też dodać, że w następnym rozkazie dziennym L. 4 – polecono drużynowym złożyć spis numerów krzyży wraz z nazwiskami posiadaczy. Wynika z tego, że krzyże były numerowane i że starano się im nadać odpowiednią rangę, jako odznace organizacyjnej.

Na początku roku szkolnego 1916/1917 ZHP liczył ponad 2 tysiące harcerzy. Można więc przyjąć, że w połowie 1916 roku krzyże harcerskie były już produkowane na skalę masową. W tym czasie w Warszawie istniało kilkanaście renomowanych zakładów grawerskich. Rzemieślnicy warszawscy mogli wykonywać najbardziej skomplikowane prace. Jedną z bardziej znanych firm była Fabryka Wyrobów Metalowych Józef Chyliński, założona w 1898 roku przez Zygmunta Chylińskiego, która mieściła się w centrum Warszawy przy ulicy Ogrodowej 25. Na papierze firmowym J. Chyliński określał swoją specjalizację jako *produkcję znaczków metalowych wszelkiego rodzaju oznaczające rangi, nume-*

²⁵ Rozkazy były drukowane jako ulotki w różnych formatach. Wszystkie cytowane rozkazy pochodzą ze zbiorów autora.

ry, gwiazdki, podpisy, ordery, znaczki policyjne, kolejowe, leśnictwa, związków itp.²⁶

Zjazd Zjednoczeniowy

Większość instruktorów rozumiała, że dalsza rywalizacja, ciągle konflikty i nieporozumienia mają negatywne skutki wychowawcze. Wszystkie organizacje skautowe działające w Królestwie postanowiły zwołać w Warszawie 1–2 listopada 1916 roku Zjazd Zjednoczeniowy.

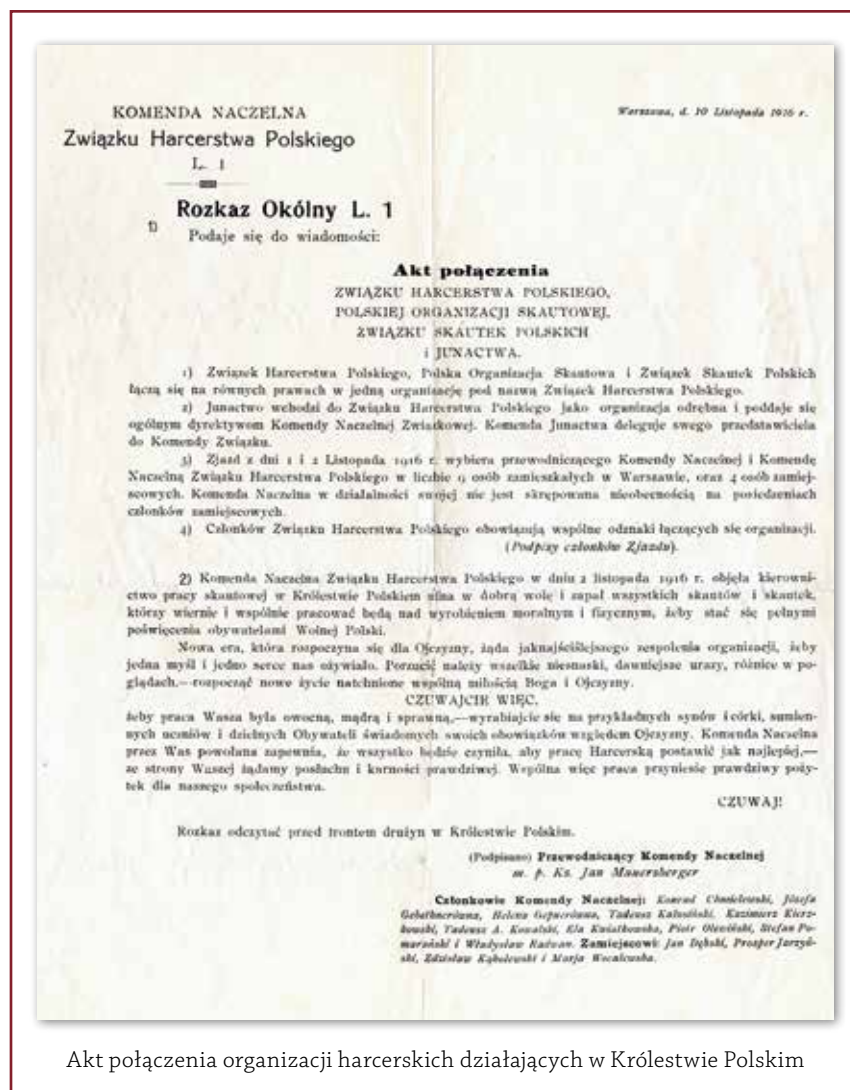
W relacji z pierwszego dnia obrad zapisano: *I oto, jako pierwszy objaw szlachetnego zrozumienia braterstwa, wniesiony zostaje do Prezydium Zjazdu projekt, by zdjąć odznaki, stanowiące widoczny ślad różnic, dzielących niegdyś cztery bratnie organizacje skautowe. Wniosek przyjęto burzliwymi oklaskami i po chwili nie było na sali przedstawicieli różnych organizacji, lecz tylko młodzież polska o wspólnej ideologii i sercu jednakim*²⁷.

Na Zjeździe połączono istniejące w Królestwie Polskim (na terenie obu okupacji: niemieckiej i austriackiej) organizacje skautowe w jeden Związek Harcerstwa Polskiego. W punkcie czwartym *Aktu połączeniowego* czytamy: *Członków Związku Harcerstwa Polskiego obowiązują wspólne oznaki łączących się organizacji*²⁸.

Jeszcze w czasie trwania obrad wszyscy uczestnicy otrzymali krzyże harcerskie trzeciego lub drugiego stopnia – stosownie do posiadanych stopni. W papierach Zjazdu, przechowywanych w Archiwum Akt Nowych, zachował się rachunek za 104 krzyże dostarczone 1 listopada – 50 krzyży III stopnia i 54 krzyży II stopnia. Kosztowały one łącznie 62 ruble²⁹. Zjednoczenie miało także symbolizować, postanowienie iż dawną odznakę POS – lilijkę srebrną z literami ONC na listkach, po zmianie liter POS na ZHP na przewiązce, postanowiono nosić na nakryciu głowy.

Jednym z poważniejszych problemów ówczesnych władz harcerskich było nawiązanie łączności z jednostkami organizacyjnymi. Na wyjazd z miejsca zamieszkania trzeba było uzyskiwać pozwolenie niemieckich władz okupacyjnych. Dlatego jedyną i w miarę pewną metodą komunikacji była poczta. Pierwsze zarządzenia władz har-

Od marca 1917 roku ks. Jan Mauersberger, Przewodniczący Naczelnej Komendy ZHP i szef Głównej Kwatery A (męskiej) Piotr Olewiński ps. Pietrek wizytowali jednostki harcerskie na terenie całego Królestwa. Jedną z takich wizytacji odbyli 22 maja 1917 roku w Kielcach. Jak w wielu innych miejscowościach zastali dobrze zorganizowane drużyny



Akt połączenia organizacji harcerskich działających w Królestwie Polskim

cerskich drukowane były w formie ulotek i wysyłane w teren. W jednej z pierwszych *Instrukcji organizacyjnej L. 2* z 4 grudnia 1916 roku zaznaczono, iż: *Krzyże harcerskie pozostają nadal odznaką stopnia wykształcenia harcerskiego (III, II i I stopień) Przy tym odznaki na III i II stopień mają prawo wydawać Komendy Okręgów, na I stopień tylko Rada Naczelna*³⁰.

harcerskie. Na piersiach wielu harcerzy przypięte były krzyże harcerskie, symbol przynależności do jednolitej organizacji.

Harcerze byli dumni ze swojej przynależności do ZHP i prawa noszenia odznaki organizacyjnej. Uczestniczyli też w większości imprez społecznych i stawali się grupą rozpoznawalną i cieszącą się coraz większą społeczną akceptacją. 8 lipca 1917 roku w Słupcy odbywała się impreza charytatywna pod hasłem „Ratujcie dzieci”. Zamiast znaczków kwestarskich sprzedawano kwiaty. Wśród kwestujących była

²⁶ AAN ZHP 76, sygn. 439, s. 135.

²⁷ Edward Muszalski, *Ze zjazdu skautowego w Warszawie*, „Dla Polski. Pismo Organizacji Młodzieży Narodowej (szkół średnich)”, Warszawa, listopad 1916, nr 2 (15), s. 24.

²⁸ Akt połączenia ZHP, POS, ZSP i Junactwa. Archiwum Akt Nowych (AAN), ZHP 76, sygn. 8, s. 80.

²⁹ AAN, ZHP, sygn. 11, s. 11.

³⁰ *Instrukcja organizacyjna L. 2 z 4 grudnia 1916*, w zbiorach autora.



Alina i harcerz, Słupca, 8 lipca 1917 r.

Alina, która zaprosiła do wspólnej kwesty harcerza, który odwiedził rodzinę w Słupcy. Razem uwiecznili się u miejscowego fotografa.

W październiku 1917 roku została opublikowana w „Harcistrzu” *Instrukcja do próby na stopień III (ochotnika)*³¹. W punkcie siódmym stanowiła ona: *Przyrzeczenie składa kandydat przez głośne powtórzenie «Roty przyrzeczenia» oraz przez podanie ręki zwierzchnikowi na znak złożenia zobowiązania w ręce jego. Od tej chwili kandydat staje się ochotnikiem i uzyskuje prawo otrzymania świadectwa III stopnia ochotnika i noszenia oznaki przepisanej. W Instrukcji zaznaczono również, że: Kto zgubi oznakę, traci prawo noszenia innej, nowej w przeciagu 6 miesięcy.*

Już wówczas został ostatecznie sformułowany i ogłoszony zbiór zasad dotyczących krzyża harcerskiego. Krzyż jest odznaką organizacyjną, którą otrzymuje się po pomyślnym przejściu okresu próby i złożeniu przyrzeczenia. Harcerz otrzymuje go jako wyróżnienie, nagrodę za zdobycie pewnej sumy wiedzy, a także jako znak zobowiązań, które na siebie przyjmuje. Krzyż ma numer i w ten sposób każdy egzemplarz jest przypisany konkretnej osobie. Prawo noszenia krzyża potwierdza książeczka harcerska. Na krzyżu oznaczane są najważniejsze etapy harcerskiej kariery – stopnie harcerskie, a za pomocą podkładek – instruktorskie.

³¹ „Harcistrz”, Warszawa, wrzesień–październik 1917, nr 4–5, s. 59.

Krzyż stawał się elementem symboliki harcerskiej, nieodłącznym znakiem harcerki i harcerza. Przyjął się też powszechnie i stał się bardzo popularny w społeczeństwie. Sam projekt ma z pewnością wiele wartości artystycznych i jest bardzo charakterystyczny. Nie to było i jest jednak najcenniejsze. Krzyż stał się odznaką tej części młodzieży polskiej, która swoją codzienną służbą i pracą potrafiła nadać mu rzeczywistą wartość.

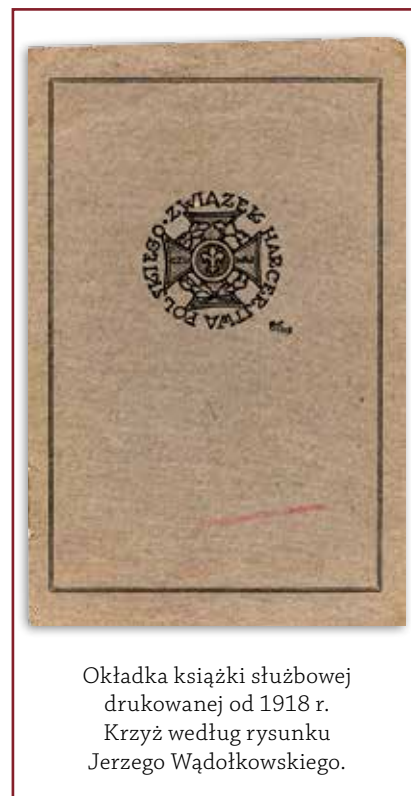
* * *

Przygotowując biografię Stanisława Sedlaczka (w przygotowaniu do druku przez wydawnictwo Fundacji Jakobstaf!) po raz kolejny zapoznawałem się z materiałami Naczelnictwa Kijowskiego chronionymi w Archiwum Akt Nowych i znalazłem *Raport l. 2 z d. 3.IX.1918 r. skierowany Do Głównej Komendy ZHP w Warszawie*, który podpisał instruktor Jan Grabowski – przedstawiciel Naczelnictwa w Kijowie:

Oznajmiam posłusznie Głównej Komendzie ZHP, że Kijowskie Naczelnictwo Harcerskie, którego mam zaszczyt być w Warszawie przedstawicielem nadesłało mi oficjalną instrukcję za l. 1465 i z datą 9. VIII. 1918 r., w której poleca mi zakomunikować Gł. Kom. ZHP



Program obchodu skautowego prowadzonego przez ks. K. Lutosławskiego *Na cześć Naczelnika Tadeusza Kościuszki*, odbytego 1 listopada 1917 r. w Cyrku Salamońskiego przy Cwietnym Bulwarze w Moskwie.



Okładka książki służbowej drukowanej od 1918 r. Krzyż według rysunku Jerzego Wądołkowskiego.

swoje zdanie co do niektórych bieżących spraw harcerskich oraz sprawy porozumienia się organizacji dzielnicowych.

Raport jest obszerny, a sporą jego część zajmują sprawy odznak organizacyjnych, które Naczelnictwo Kijowskie uważało: *Za bardzo ważną wobec tego, że stroje podobne do mundurów sk. noszą ludzie nic z harcerstwem nie mający wspólnego [...].*

Dowództwo Hufca w Moskwie zezwoliło na własną odpowiedzialność na wyrób odznak warszawskich (krzyż). Prosimy K.N.Z.H.P. o zezwolenie ogólne na noszenie odznaki wszystkim, którzy wykażą się odpowiednimi legitymacjami, wystawionymi przez D.H. Mosk.

O ile wiem nie udało się dotychczas znaleźć egzemplarza tego krzyża. Jest jednak dowód jego istnienia, bowiem we wspomnianym albumie zdjęć harcerstwa moskiewskiego znajdującego się w zbiorach T. Sikorskiego wiele skautów i skautek nosi ten krzyż.

* * *

Wkraczając w 1918 roku w służbę Niepodległej Polsce, Harcerstwo posiadało krzyż harcerski jako symbol ideałów, które w kolejnych latach utrzymywały wiele harcerskich pokoleń. ■

M. Miszczuk
c.d.n.

Marek Popiel

PIERWSZA POWIEŚĆ SKAUTOWA NA ŁAMACH LWOWSKIEGO „SKAUTA” 1911-1912

Na przełomie XIX i XX wieku dokonywane były przełomowe odkrycia w wielu dziedzinach nauki i techniki. Nastąpił rozwój miast oraz podniósł się ogólny poziom życia ich mieszkańców. Nowatorskie wynalazki w lotnictwie, motoryzacji i energetyce umożliwiały eksplorację niezdojrzanych dotąd obszarów ziemi i rozwinęły marzenia o podboju kosmosu oraz głębin morskich. Wydawano wówczas wiele książek fantastyczno-naukowych oraz o dokonaniach podróżników i badaczy polarnych. Książki te pobudzały wyobraźnię i powodowały chęć dokonywania kolejnych ponadprzeciętnych czynów oraz podejmowania coraz większych wysiłków i wyzwań. Upowszechniały też oświatę i czytelnictwo. Na tle ludzkich dążeń do opanowania przyrody i nieznanych terytoriów pojawiła się w literaturze pierwszej dekady XX wieku postać sprawnego, inteligentnego, uśmiechniętego i pomocnego chłopca – młodego skauta.

Tworząc Skauting, Robert Baden-Powell prawdopodobnie nie przypuszczał, jak bardzo jego idea wpłynie na losy nie tylko młodzieży ale i świata. Także ówczesna literatura poddała się nowym prądom wychowawczym. Odtąd skauci często występowali jako główni bohaterowie w wielu gatunkach książek: przygodowych, podróżniczych, przyrodniczych, fantastyczno-naukowych, o tematyce wojennej, szpiegowskiej, morskiej i lotniczej. Były także książki wyłącznie o tematyce skautowej.

Działania młodzieży skautowej z jednej strony inspirowały pisarzy do tworzenia ciekawych książek, z drugiej zaś, wymyślone przez autorów fabuły powieściowe stanowiły źródło inspiracji dla poczynań poszczególnych skautów i drużyn. Schemat tych powieści był w wielu przypadkach podobny

do westernów – książek o Dzikim Zachodzie w Ameryce Północnej. Występował w nich wyraźny podział na czarne i białe charaktery, zło oraz dobro, które zawsze zwycięża. Bardzo wielu twórców starało się zaistnieć w nurcie książek o tematyce skautowej nie tylko ze względów finansowych, ale także, a może przede wszystkim, prestiżowych.



Francis William Stacey Blake.
Fot. przed 1915 r.

W takiej atmosferze zachwytu nad ideą skautową została napisana powieść *The Honour of the Lions*¹. Jej autor, Francis William Stacey Blake urodził się w 1873 roku w Bradford, w hrabstwie Yorkshire, w północno-wschodniej Anglii. Około 1890 roku rodzina prze-

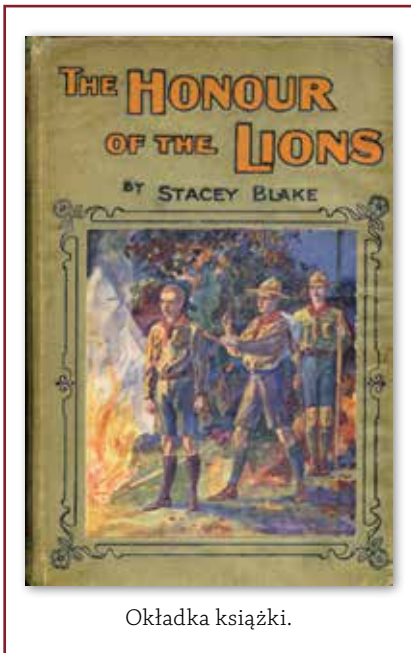
prowadziła się do Nottingham, gdzie uczył się w tamtejszych szkołach. Gdy wykazał się uzdolnieniami plastycznymi, podjął studia artystyczne. Został grafikiem i akwarelistą. Był również ilustratorem książek. Prezentował swoje prace w galeriach sztuki w Nottingham, Liverpoolu oraz Derby. Przez wiele lat był prezesem Nottingham Society of Artists. W zbiorach Nottingham Castle Museum and Art Gallery znajdują się jego prace malarskie, choć malarstwo było dla niego raczej zajęciem pobocznym, gdyż skupił się na przełomie XIX i XX wieku na twórczości pisarskiej².

W młodości, jako członek Corinthians Cycle Club w Nottingham, odbył kilka niezwykłych rowerowych podróży. W 1896 roku, wraz z przyjacielem Tomem Browne (1870–1910), rysownikiem, malarzem i ilustratorem, przejechał w poprzek Hiszpanię, praktycznie pozbawioną w owym czasie dróg. Kolejną, samotną rowerową podróż odbył z Nottingham do Aten. W następnych wyprawach udał się do Laponii i ponownie poprzec Hiszpanię do Algieru. W czasie podróży malował akwarele oraz notował swoje przeżycia i przygody. Do 1911 roku był już poczytnym autorem powieści przygodowych dla chłopców, podróżniczych i szpiegowskich.

Powieść *The Honour of the Lions* ukazała się jako jedenasta książka w serii *The Scout Library* w wydawnictwie Cyryla A. Pearsona (1886–1921), magnata prasowego i filantropa, przyjaciela Roberta Baden-Powella. Założyciela kilku tytułów prasowych, między innymi pierwszego pisma skautowego „The Scout”, wydawanego od 1908 roku.

¹ Stacey Blake, *The Honour of the Lions. A scouting story of adventure and mystery*, London, 1911.

² <https://www.woodborough-heritage.org.uk/staceyblake.html>. Dostęp: 5 sierpnia 2020 r.



Okladka książki.

Wydawnictwo mieściło się przy ulicy Henrietta Street 17, w Londynie, w dzielnicy Covent Garden.

Książka formatu 13,5 x 20,3 [cm], liczy 256 stron. Zawiera osiem czarno-białych ilustracji i jedną kolorową, naklejoną na okładce. Ich autorem był Thomas Somerfield (1876–1937). W książce znajduje się również wkładka zawierająca reklamy książek skautowych, które ukazały się w serii *The Scout Library*.

Od 18 maja do 28 grudnia 1911 roku ukazało się kilkanaście informacji i pozytyw-



Reklamy książek skautowych w ramach *Biblioteki skautowej*.

nych recenzji o książce w wielu czasopiśmiech na terenie Zjednoczonego Królestwa³. Można wnosić po tych informacjach, że książka ukazała się na początku maja 1911 roku.

W tym czasie we Lwowie trwał pierwszy kurs skautowy, w trakcie którego, na podstawie *Rozkazu Dziennego L. 1/11*, z 22 maja 1911 roku, podpisanego przez Andrzeja Małkowskiego, został oficjalnie zorganizowany Skauting polski, czego wyznacznikiem był wspomniany rozkaz, w którym powołano władze nowej organizacji oraz m.in. powołano pierwsze cztery drużyny skautowe, w tym jedną żeńską. W kwietniu wyszły drukiem pierwsze cztery arkusze książki Andrzeja Małkowskiego, a w lipcu ukazał się tom oprawny⁴. 24 września 1911 roku odbyło się posiedzenie grona nauczycielskiego związkowego, na którym [...] *omówiono sprawę skautingu, a mianowicie potrzebę pisma dla młodzieży sokolej, regulamin dla drużyn i skład komendy skautowej na podstawie referatu dha Małkowskiego i uchwalono, aby powierzyć organizację skautingu w kraju dotychczasowej komisji, istniejącej z upoważnienia Przewodnictwa przy Sokole-Macierzy jako organowi podwładnemu Gronu związkowemu aż do czasu, gdy Grono związkowe inaczey swej opinii nie wyrazi*⁵.

Rozpoczęcie przygotowań do powstania nowego pisma musiało nastąpić niebawem

³ *Books for Scouts*, „Belfast News-Letter”, Antrim, Northern Ireland, Thursday, 18 May 1911, page 5; „Sheffield Daily Telegraph”, Yorkshire, England, Thursday, 18 May 1911, p. 3; „The Scotsman”, Midlothian, Scotland, Thursday, 18 May 1911, p. 2; „Pall Mall Gazette”, London, England, Friday, 19 May 1911, p. 5; „The Sphere”, London, England, Saturday, 20 May 1911, p. 2; „Dundee Courier”, Angus, Scotland, Wednesday, 07 June 1911, p. 7; „Field”, London, England, Saturday, 24 June 1911, p. 63; „Manchester Courier and Lancashire General Advertiser”, Lancashire, England, Monday, 26 June 1911, p. 11; „Westminster Gazette”, London, England, Saturday, 11 November 1911, p. 9; „Pearson’s Weekly”, London, England, Thursday, 28 December 1911, p. 28.

⁴ Andrzej Małkowski, *Scouting jako system wychowania młodzieży na podstawie dzieła Generała Baden-Powella przedstawił...*, Lwów 1911.

⁵ *Sprawy Związku sokolego. Posiedzenie Grona związkowego*, „Przewodnik Gimnastyczny Sokół. Organ Związku Polskich Gimnastycznych Towarzystw Sokolich w Austrii”, Lwów, październik 1911, nr 10, s. 76.



Pierwsza strona pierwszego numeru lwowskiego „Skauta”.

po tym posiedzeniu. Należało zorganizować redakcję pisma, która została ulokowana w siedzibie Sokola-Macierzy przy ul. Zimorowicza 8, opracować mnóstwo tekstów (w większości napisanych przez A. Małkowskiego) oraz we współpracy z metrampażem I Drukarńi Związkowej we Lwowie, mieszczącej się przy ul. Lindego 4, zaprojektować wielkość gazety, jej układ typograficzny, wybrać czcionki oraz rodzaj używanego do druku papieru. Konieczne było też zaprojektowanie winiety pisma, o bardzo głębokiej symbolice, narysowaną przez Jerzego Lewakowskiego (X. Vocavelli)⁶, mylnie przypisanej przeze mnie Andrzejowi Małkowskiemu⁷.

W isticie ekspresowym tempie, wynikającym z niezwykle intensywnego rozwoju ilościowego drużyn skautowych, zaledwie po dwudziestu jeden dniach od wspomnianego posiedzenia ukazał się „Skaut”⁸. Zawartość pierwszego numeru o objętości

⁶ Stanisław Sedlaczek, *Skauci polscy na Zlocie w Birmingham*, „Młodzież. Miesięcznik dla uczącej się modzieży”, Kijów, listopad 1916, nr 8, s. 43.

⁷ Marek Popiel, *Pierwsza winieta lwowskiego „Skauta”*, „Skaut. Harcerskie Pismo Historyczne”, Tarnów, 15 października 2016, nr 5 [44] s. 3.

⁸ „Skaut. Pismo Młodzieży Polskiej”, Lwów, 15 października 1911, nr 1; *Czasopismo ukazywało się w latach: 1911–1914, 1916–1920, 1923–1939.*



16 stron była nadzwyczaj bogata. Na tytułowej stronie znalazł się wiersz Ignacego Kozielewskiego *Wszystko, co nasze*. W *Gawędzie obozowej*, Andrzej Małkowski zawarł wiele bardzo istotnych informacji o rozwijającym się Skautingu w Anglii i we Lwowie. W artykule *Od Redakcji* zawarł wiele myśli programowych nowego pisma, a w treści artykułu *Co Skaut przynosi?* znalazł się fragment zatytułowany *Nasze powieści: Rozpoczynamy druk bardzo ciekawej powieści »O honor pa-*

*trolu Lwów«, która wprowadzi patrol skautowy w nadzwyczajne przygody i przedstawi życie i tężyźnię nowoczesnych harcerzy angielskich [...]*⁹.

W pierwszym numerze ukazały się cztery rozdziały powieści, błędnie podpisanej imieniem *Stanley* zamiast *Stacey*. Specjalna winieta z tytułem powieści zamieszczana od drugiego numeru, także zawierała błędnie za-

⁹ *Tamże*, s. 8.

pisane imię autora: *Stancey*. Błąd ten zachowany był aż do druku ostatniego rozdziału.

Niestety, w żadnym miejscu nie wskazano nazwiska tłumacza powieści na język polski. Być może był nim Andrzej Małkowski. W *Spisie rzeczy* do tomu I „Skauta”, przygotowanego we wrześniu 1912 roku, znalazła się jedynie informacja, że jest to *Przeróbka z Stancey* [znów z błędem, powinno być *Stacey – M.P.] Blake*¹⁰.

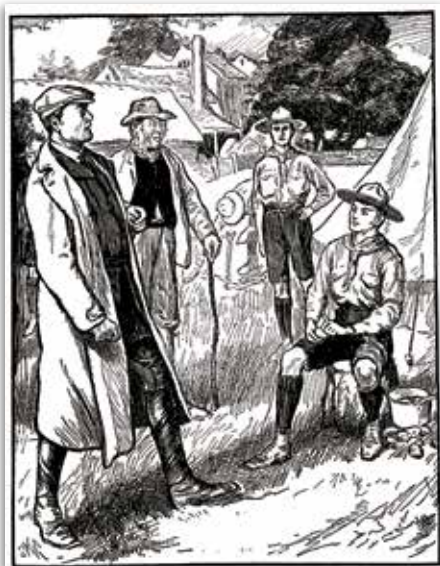
Przygody skautów autor zawarł w dwudziestu dwóch rozdziałach książki. Natomiast w „Skaucie” tych rozdziałów jest dwadzieścia siedem. W druku zostały pominięte niektóre tytuły rozdziałów. Zauważone błędy, próbowano naprawić w *Spisie rzeczy* do tomu I „Skauta”. Niestety z gorszym skutkiem. Tabela 1. ukazuje zauważone rozbieżności po-

¹⁰ *Spis rzeczy. Powieści skautowe*, „Skaut. Pismo Młodzieży Polskiej”, Tom I. [ROK 1911 (od 15/X) i 1912 (do 1/IX)], Lwów, 1912, s. IV.

Tabela 1. Dostrzeżone różnice w tytułach rozdziałów oraz numeracji rozdziałów w „Skaucie” oraz w *Spisie rzeczy*.

„Skaut”					Spis rzeczy		
Numer, data	Strona	Nr rozdziału	Tytuł rozdziału	Ilustracja	Strona	Nr rozdziału	Tytuł rozdziału
Nr 1, 15 października 1911 r.	10	I	Dobrzy i zły	s. 9, 14	–	I	Dobrzy i zły
	11	II	Odejdź!	–	–	II	Odejdź!
	12	III	Krzyk w nocy	–	–	III	Krzyk w nocy
	13	IV	Tajemnicza grotta	–	10	IV	Tajemnicza grotta
Nr 2, 1 listopada 1911 r.	12	[V]	Brak tytułu rozdziału	–	12	V	Burzliwe morze
Nr 3, 15 listopada 1911 r.	12	VI	W głębi	–	12	VI	Wypadek czy zbrodnia
Nr 5, 15 grudnia 1911 r.	15	VII	W ciemnościach	–	15	VII	W ciemnościach
	16	VIII	Nieprzyjaciół	s. 15, 17	15	VIII	Nieprzyjaciół
Nr 6, 8 stycznia 1912 r.	11	Streszczenie dla nowych czytelników					
	12	IX	Nieudana wyprawa	–	–	IX	Nieudana wyprawa
	13	X	Jadowite słówko	–	11	X	Jadowite słówko
Nr 8, 1 lutego 1912 r.	10	XI	Cień wina	–	–	XI	Cień wina
	10	XII	Rozkaz odejścia	–	10	XII	Rozkaz odejścia
	11	Policjant w Anglii					
Nr 9, 15 lutego 1912 r.	11	XIII	Pomagaj słabszym!	s. 11, 12	11	XIII	Pomagaj słabszym
Nr 11, 15 marca 1912 r.	13	XIV	Straszne podejrzenie	s. 14 (x 2)	–	XIV	Straszne podejrzenie
	14	XV	Oko w oko	–	13	XV	Oko w oko
Nr 12, 1 kwietnia 1912 r.	13	XVI	Przyjaźń	–	–	XVI	Przyjaźń
	14	XVII	Ojciec przede wszystkim	s. 14	–	XVII	Ojciec przede wszystkim
	14	XVIII	Brak tytułu rozdziału	–	13	XVIII	Zniknięcie trupa
Nr 13, 15 kwietnia 1912 r.	12	XIX	„Nie mów nikomu!”	–	–	XIX	»Nie mów nikomu«
	13	XX	Zaginiony dowódca	–	–	XX	Zaginiony dowódca
	14	XXI	W kopalni	s. 14	12	XXI	W kopalni
Nr 14, 1 maja 1912 r.	14	XXI [XXII]	Honor patrolu	s. 14	14	XXII	Honor patrolu
Nr 17, 18, 19, 1 i 15 lipca 1912 r.	37	XVII [XXIII]	Nowy przyjaciel i nowy wróg	–	37	XXIII	Nowy przyjaciel i nowy wróg
	38	XXIV	Ogień i woda	–	–	XXIV	Ogień i woda
Nr 20, 21, 22, 1 i 15 sierpnia, 1 września 1912 r.	19	XXV	Winny czy niewinny?	–	–	XXV	Winny czy niewinny
	20	XXVI	Szkoda i zysk	s. 20	19	XXVI	Szkoda i zysk
	21	XXVII	Rozwiązanie zagadki	–	–	–	–

Źródło: Opracowanie własne.



Po lewej, oryginalna ilustracja zamieszczona w książce. Za plecami mężczyzny w kaszkiecie widoczna jest głowa skauta. Prawa ilustracja pochodzi z lwowskiego „Skauta”. Za postacią mężczyzny widoczni są trzej skauci.

między rzeczową zawartością „Skauta”, a *Spisem rzeczy*.

Część odcinków drukowanych w „Skauście” została zilustrowana (patrz tabela). Grafiki te nie były identyczne z grafikami zamieszczonymi w książce, poza jedną – różniącą się wielkością. Co ciekawe, reprodukcja późniejsza, czyli ta w „Skauście” jest większa pod względem zawartości (ilości szczegółów), niż ta wydrukowana w książce. Prawdopodobnie, wraz uzyskaną zgodą (licencją) na przekład książki, Andrzej Małkowski, jako redaktor „Skauta” otrzymał z wydawnictwa oryginalne grafiki Thomasa Somerfielda. Ten wniosek wynika z porównania ilustracji w książce i w czasopiśmie.

Fabula powieści nie jest zbyt rozbudowana. Streszczenie kilku pierwszych odcinków zostało wydrukowane w „Skauście”:

Patrol Lwów dotknęło wielkie zmartwienie. Harvy, jeden z chłopców, należących do patrolu, musiał być wydalony, gdyż dopuścił się postępów niegodnych skauta: palił papierosy ukradkiem i ukradł koguta starej wdowie. Odebrano mu odznakę i barwy, a patrolowy Warden, przedstawivszy mu jego występki, dodał: „Złamałeś przysięgę skauta, rzuciłeś hańbę na cały patrol. Jestem zmuszony cię oddalić – odejść!”

Wydalony odszedł, ale poprzysiągł zemstę. Wracając w nocy do domu koło starej opuszczonej kopalni, Harvy spostrzegł człowieka,

skradającego się w stronę kopalni. Z ciekawości poszedł za nim, ale człowiek ów wkrótce zniknął mu z oczu.] Po chwili usłyszał Harvy straszny i przejmujący krzyk od strony kopalni, a w parę minut potem ujrzał przebiegającego z powrotem tego samego człowieka, który się skradął poprzednio i poznał, że jest to ojciec Wardena.

Tymczasem patrol Lwów, pozbywszy się Harwego, postanowił zbadać nadmorską grootę, która łączyła się ze starymi kopalniami. Przybywszy tam łodzią, chłopcy znajdują w grocie trupa nieznanego mężczyzny. Nie mogąc nic pomóc umarłemu, skauci wracają do domu i zawiadamiają o swoim odkryciu sierżanta policji, Saltera. W domu czeka chłopców przykreść, bo Hamlin, właściciel pola, na którym rozbili obóz, łaje ich i każe im się wynosić, gdyż najwidoczniej nie były mu w smak wycieczki i badania chłopców.

W rozmowie z zastępcą Wardena, Blajsem, zdradza wielkie zaniepokojenie, gdy Blajś wspomina o wycieczce do grotty. W tym miejscu rozpoczyna się dalszy ciąg powieści w Nr. 6¹¹.

Ówczesnych, zwłaszcza młodych czytelników, treść powieści zapewne trzymała w napięciu, choć angielskie realia przedstawione w powieści znacznie różniły się od

galicyjskich. Stąd też w numerze 8 „Skauta” znajduje się tekst zatytułowany: *Policjant w Anglii*¹², objaśniający czytelnikom sposoby działania angielskiej policji. Pisała go kobieta, która dłuższy czas mieszkała w Londynie. Niestety nie udało się ustalić jej personaliów.

Wróćmy jednak do treści przekładu. Różnica ilości rozdziałów w książce oraz w „Skauście” wskazuje na dość dowolne podejście tłumacza do oryginalnego tekstu. Mimo dostrzeżonych rozbieżności, zachowany został powieściowy charakter tekstu, dramatyczne momenty i zwroty akcji oraz zakończenie wszystkich wątków powieściowych w ostatnim rozdziale.

Należy podkreślić wielką intuicję Andrzeja Małkowskiego, jako redaktora naczelnego lwowskiego „Skauta”. Przetłumaczona na język polski powieść *O Honor patrolu Lwów* spełniła bowiem swoje zadanie i spowodowała wśród czytelników zainteresowanie nie tylko Skautingiem jako nową organizacją młodzieży polskiej, ale przede wszystkim podniosła znacznie nakład „Skauta”. Pismo to było wówczas doskonałym narzędziem porozumiewania się redakcji i władz skautowych z ogromnymi rzeszami członków społeczności skautowej, ich rodziców, dyrekcji szkół, nauczycieli oraz sympatyków. Wiele

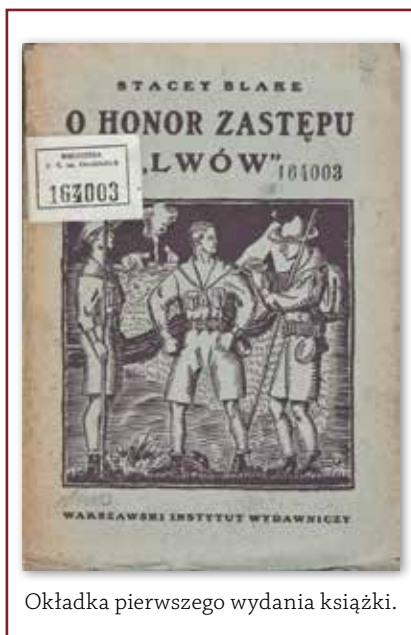
¹¹ Streszczenie dla nowych czytelników, „Skaut. Pismo Młodzieży Polskiej”, Lwów, Nr 6, 8 stycznia 1912, s. 11–12.

¹² *Policjant w Anglii*, „Skaut. Pismo Młodzieży Polskiej”, Lwów, 1 lutego 1912, nr 8, s. 11–12.

wskazuje, że tłumaczenie powieści *O Honor patrolu Lwów* dało początek naszej rodzimej literaturze skautowej. Sam Andrzej Małkowski uważał, że najlepszą powieścią skautową jest książka Henryka Sienkiewicza, *W pustyni i w puszczy*, mimo, że Staś Tarkowski nie był skautem. Miał jedynie przymioty skautowe.

* * *

Poszukiwania autora tłumaczenia doprowadziły do odnalezienia w zasobach niektórych bibliotek i kolekcji prywatnych książki *O honor zastępu Lwów*¹³. Zmieniony nieco



Okładka pierwszego wydania książki.

tytuł wynikał z późniejszego tłumaczenia książki, gdy w Harcerstwie określenie patrol zastąpiono słowem zastęp.

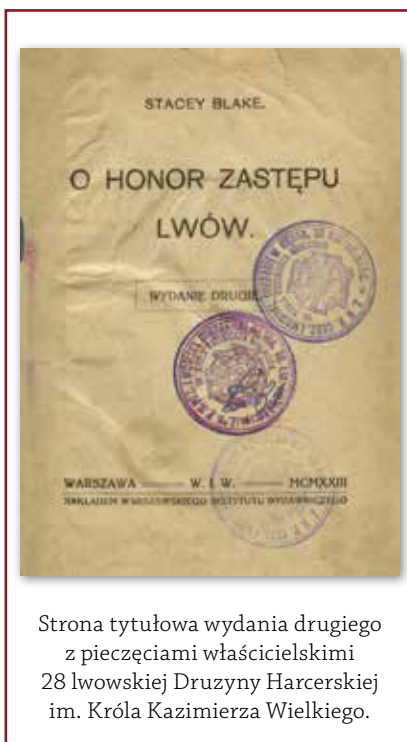
Książka ukazała się w 1923 roku nakładem Warszawskiego Instytutu Wydawniczego jako pierwsza publikacja Biblioteczki Harcerskiej. W tym samym roku ukazało się również drugie wydanie. Książka została wydrukowana czcionkami drukarni Sejmiku Powiatowego w Łukowie.

Ta niewielka książka formatu: 12 x 17 [cm] liczy 160 stron. Na ostatniej stronie – reklamowej zaznaczono, że *Głównym celem „Instytutu” jest poza wydawnictwem dzieł treści ogólnej szerokie uwzględnienie dzieł dla młodzieży, tak z literatury rodzimej jakoteż i wszechświatowej. Na treść przedewszystkiem złoży się beletrysty-*

ka harcerska. Powyżej tego tekstu, zaprezentowano tytuły książek które: *Dla Warszawskiego Instytutu Wydawniczego „W. I. W.” są w druku i w przygotowaniu* [...]: Robert Leighton, *Kiddi, dziecię obozu*; Robert Leighton, *Tajemnica farmy Grzechotników*; Robert Baden-Powell, *Z moich przygód wywiadowczych*; Ernest Tompson-Seton, *Szary Wilk*.

Autor tłumaczenia zawarł treść książki w dwudziestu dwu rozdziałach podobnie jak w oryginalnej powieści o następujących następujących tytułach:

- I. Dobro i zło
- II. Odejdź
- III. Tajemnicza grota
- IV. W podziemiach
- V. W ciemnościach
- VI. Nieprzyjaciel
- VII. Nieudana wyprawa
- VIII. Jadowne słówko
- IX. Rozkaz odejścia
- X. Straszne podejrzenie
- XI. Oko w oko
- XII. Zniknął
- XIII. Blajs na zwiadach
- XIV. O honor zastępu
- XV. Nowy przyjaciel i nowy wróg
- XVI. Ogień i woda
- XVII. Wiemy czy niewiemy?
- XVIII. Pod ogniem krzyżowych pytań
- XIX. Złapany na gorącym uczynku



Strona tytułowa wydania drugiego z pieczęciami właścicielskimi 28 lwowskiej Drużyny Harcerskiej im. Króla Kazimierza Wielkiego.

- XX. Notatnik
- XXI. Wybuch
- XXII. Rozwiązanie zagadki

Autorem przekładu na język polski był Rudolf Firla. Urodził się 18 grudnia 1898 roku w Stonawie koło Cieszyna, jako poddany austriacki, wyznania ewangelicko-augsburskiego. Rodzicami byli Franc Firla oraz Anna z domu Zielina. Od 1910 roku uczęszczał do II klasy c.k. gimnazjum polskiego w Cieszynie. W roku szkolnym 1917/1918 uczęszczał do VIII klasy -i w tym roku złożył egzamin dojrzałości oraz podjął pracę jako urzędnik bankowy w Cieszynie.

W latach 1918–1922 studiował na Uniwersytecie Jagiellońskim na Wydziale prawniczym. Jego opiekunem był Robert Kożusznik, nauczyciel w Stonawie. W roku akademickim 1920/1921 był członkiem Wojskowej Misji Amerykańskiej YMCA. Jego żoną była Gizela Firla.

Jego biogram harcerski nie jest znany. Podobnie jak powody przetłumaczenia książki *The Honour of the Lions*.

W relacji Józefa Kocha, członka Drużyny Harcerskiej im. Piotra Skargi w Stonawie z wydarzeń z września 1939 roku, Rudolf Firla pomagał harcerzom w ewakuacji dokumentów Urzędu Gminy w Stonawie, a następnie odbył autobusem ewakuacyjnym trasę przez Lubaczów, Rawę Ruską i Sokal w okolicy Tarnopola, gdzie 17 września 1939 roku oddziały wojsk sowieckich odcięły dalszą możliwość przejazdu do Rumunii.

Zmarł 17 czerwca 1967 roku w Wiśle, gdzie spoczął na cmentarzu parafialnym Ewangelicko-Augsburskim w Wiśle.

Źródła: XVI. *Sprawozdanie dyrekcyi c.k. ginazyum polskiego w Cieszynie za rok szkolny 1910/11*, Cieszyn 1911, s. 80; XXIII. *Sprawozdanie dyrekcyi c.k. ginazyum polskiego w Cieszynie za rok szkolny 1917–18*, Cieszyn 1918, s. 23; XXV. XXVI. XXVII. *Sprawozdanie jubileuszowe (1895–1920) [za rok szkolny 1919–20] uzupełnione statystyka z roku 1920/21, sprawozdaniem rocznym z roku 1921/22 i „Biblijografią druków śląskich” ks. Londzina*, Cieszyn 1922, s. 55; Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego, Katalogi studentów zwyczajnych z lat 1918/1919, 1919/1920, 1920/21, 1921/1922. Informacja ustna proboszcza parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Wiśle. ■

M. Popiel

¹³ Stacey Blake, *O honor zastępu Lwów*, Warszawa, 1923, wyd. I i II.

Lesław Dall

TADEUSZ SKIMINA (1913-1972)

KOMENDANT HUFCÓW ZHP W KRAKOWIE, TARNOWIE I ZAKOPANEM

Tadeusz Antoni Skimina urodził się 26 stycznia 1913 roku w Tarnowie. Był synem Władysława (1879–1939) i Konstancji z d. Madanowicz (1883–1971), miał trzy starsze siostry – Ludwikę, Annę i Zofię. Ojciec prowadził własny zakład introligatorski w Tarnowie przy ul. Wałowej.

Po ukończeniu w 1924 roku czteroklasowej szkoły powszechnej, przez pięć lat uczył się w III Gimnazjum im. Adama Mickiewicza w Tarnowie, a następnie od września 1930 roku, po zdaniu egzaminu wstępnego, przeniósł się do trzeciej klasy (III kurs) Państwowego Seminarium Nauczycielskiego Męskiego im. Jędrzeja Śniadeckiego w Tarnowie. Mając uzdolnienia plastyczne wykonywał, w roku szkolnym 1931/1932, rysunki i drzeworyty do gazetki szkolnej „Czyn”. Seminarium ukończył 13 czerwca 1934 roku uzyskując dyplom nauczyciela szkół powszechnych, dający uprawnienia do nauczania w publicznych i prywatnych szkołach powszechnych¹.

W latach 1934–1935 odbył obowiązkową służbę wojskową w szkole podchorążych rezerwy w 20 pułku piechoty w Krakowie (Dywizyjny Kurs Podchorążych Piechoty Rezerwy przy 6 Dywizji Piechoty), uzyskując stopień plutonowego podchorążego Wojska Polskiego. Jako bardzo dobry strzelec

został dowódcą plutonu ciężkich karabinów maszynowych. 30 września 1935 roku zo-



Tadeusz Skimina.
Tarnów, fotografia wykonana
przed 1939 r.

stał zwolniony do rezerwy wraz z przydziałem do 75 pułku piechoty w Chorzowie, gdzie z dniem 1 stycznia 1937 roku uzyskał stopień podporucznika rezerwy w korpusie oficerów piechoty. Latem 1938 i 1939 roku odbył ćwiczenia wojskowe dla oficerów rezerwy².

Wódz zuchowy w Tarnowie - Wędrowny Kruk

Do Związku Harcerstwa Polskiego wstąpił w 1922 roku, w wieku 9 lat. Niestety brak jest informacji o jego początkowej działalności harcerskiej. We wrześniu 1931 roku był już przybocznym i sekretarzem IV Tarnowskiej Drużyny Harcerzy im. Józefa Poniatowskiego przy Seminarium Nauczycielskim, działał też w starszoharcerskim zastępie Dzieci Gór. W swoim dzienniczku pod datą 10 listopada 1931 roku zanotował:

Po wakacjach jako sekretarz IV Tw. napisałem historię drużyny w kronice i regulamin dla tejże, skończyłem wywiadówkę, przerobiłem sprawności których mam 14 sumiennie opracowanych. [...] Wprowadziłem system zastępowy jako przyboczny IV Tw³.

W tej drużynie związał się z zuchami, najmłodszą gałęzią Harcerstwa. Na początku sierpnia 1931 roku uczestniczył w Kursie Wodzów Gromad Zuchowych w Górkach Wielkich zorganizowanym przez Krakowską Chorągiew Harcerzy⁴. Zaraz po wakacjach

¹ Archiwum Narodowe w Krakowie, Akta b. Prezydium PRN w Nowym Targu, Wydział Oświaty, akta osobowe T. Skiminy, sygn. 29/3086/w.159, nr 415; relacja córki Barbary Rutkowskiej.

² Książeczka wojskowa w zbiorach córki Barbary; Ryszard Rybka i Kamil Stepan, *Awanse oficerskie w Wojsku Polskim 1935–1937*, Kraków, 2003, s. 183.

³ Archiwum Narodowe w Krakowie Oddział w Tarnowie (dalej: ANKOwT): Kolekcja „Materiały do dziejów ZHP 1910–1986”: Tadeusz Skimina, *Dzienniczek uczestnika Kursu dla Wodzów Gromad Zuchowych w Górkach Wielkich* [1931], sygn. ZHP J–3/1.

⁴ ANKOwT: Kolekcja..., *Dzienniczek Kursu Zastępowych w Gromniku-Szydłówkach, własność T. Skimina* [1934], sygn. ZHP J–3/1.

zorganizował próbną Gromadę Zuchową, którą prowadził do września 1934 roku. Zgodnie z ówczesną tradycją, jako wódz zuchowy, przyjął imię „Wędrowny Kruk”. 1 maja 1932 roku został mianowany pełniącym obowiązki kierownikiem Gromady Zuchowej „Dzieci Tarnowa” przy IV Drużynie Harcerzy w Tarnowie⁵. Zorganizował i przeprowadził dla swojej drużyny od 1 do 18 lipca 1932 roku kolonię zuchową w Lubaszowej⁶. W czasie wakacji 1933 roku był komendantem kolonii zuchowej Dzieci Tarnowa w Siedliskach, a w 1934 roku w Gromniku⁷.

W dniach 12–25 VII 1933 roku, uczestniczył w Kursie Głównej Kwatery dla Instruktorów Zuchowych II klasy w Łososinie Dolnej koło Nowego Sącza. Tutaj spotykał się z twórcą metodyki zuchowej Aleksandrem Kamińskim, który 24 lipca odwiedził uczestników kursu⁸. Po wakacjach, 29 października 1933 roku, został mianowany powiatowym referentem zuchowym Hufca Harcerzy w Tarnowie⁹.

Na przełomie 1933/1934 roku uczestniczył w Kursie Zimowym Wodzów w Zagórzanach. W lecie 1934 roku prowadził Kurs Zastępowych Tarnowskiego Hufca Harcerzy w Gromniku¹⁰. Po odbytej próbie został 15 marca 1934 roku mianowany instruktorem zuchowym II klasy¹¹.

Powołany we wrześniu 1934 roku do odbycia służby wojskowej w Krakowie, na rok przerwał pracę zuchową i harcerską w Tarnowie. W październiku 1935 roku powrócił do Tarnowa i został wodzem Gromady Zuchów

⁵ ZHP Komenda Chorągwi Harcerzy Rozkaz L. 27, Kraków 1 maja 1932; por. Maria Żychowska, *Harcerstwo Tarnowskie 1910–1939*, Tarnów, 1992, s. 13.

⁶ ANKOWT: *Kolekcja..., Dzienniczek Kursu Zastępowych w Gromniku-Szydłówkach, własność T. Skimina* [1934], sygn. ZHP J–3/1; także M. Żychowska, *Harcerstwo...*, s. 15.

⁷ M. Żychowska, *Harcerstwo...*, s. 15.

⁸ ANKOWT: *Kolekcja..., Dzienniczek Kursu Zastępowych w Gromniku-Szydłówkach, własność T. Skimina* [1934] – autograf: A. Kamiński „Bombaju”, Łososina Dolna, 24 lipca 1933, sygn. ZHP J–3/1.

⁹ ZHP Komenda Chorągwi Harcerzy Rozkaz L. 40, Kraków, 29 października 1933.

¹⁰ *Dzienniczek Kursu Zastępowych...*

¹¹ ZHP Komenda Chorągwi Harcerzy Rozkaz L. 44, Kraków, 15 III 1934.



Karykatura, karta pocztowa. Dh hufcowy Wędrowny Kruk, Baca, akwarela, | [Tarnów ok. 1947 r.]

Wiarusy przy VI Tarnowskiej Drużynie Harcerzy (Szkoła Powszechna im. Mikołaja Kopernika) liczącej 20 zuchów. Objął także w funkcję Namiestnika Zuchów w Hufcu Tarnów Powiat¹². W 1936 roku rozkazem Naczelnika Harcerzy został mianowany podharc mistrzem¹³. W lecie 1936 roku zorganizował dla swojej gromady kolonię zuchową w Tymowej¹⁴ i wraz z Adamem Hablem, Namiestnikiem Zuchów Hufca Tarnów Miasto oraz Zygmuntem Iwanojko przeprowadził kurs dla wodzów gromad zuchowych¹⁵.

W listopadzie 1936 roku opuścił Tarnów i przeniósł się na stałe do Krakowa, gdzie rozpoczął pracę w zawodzie nauczycielskim.

Komendant hufca zuchów w Krakowie

Od 16 listopada 1936 roku rozpoczął pracę jako nauczyciel kontraktowy w publicznej Szkole Powszechnej Nr 7 im. Św. Floriana na Szlaku, a następnie w latach 1937–1939 jako nauczyciel kontraktowy w publicznej Szkole Powszechnej Nr 40 im. Św. Stanisława na Ludwinowie. Uczył klasy pierwsze rysunków i prac ręcznych. 22 stycznia 1939 roku obok szkoły miał miejsce dramatyczny wypadek, w którym uczestniczył Tadeusz Skimina. O wydarzeniu tym pisała krakowska prasa:

Nauczyciel uratował dziecko z topieli.

W poniedziałek, około godz. 14 wydarzył się na Ludwinowie, przy ul. Czackiego nieszczęśliwy wypadek, który tylko dzięki przytomności nauczyciela szkolnego nie spowodował śmierci.

W tym czasie grupa dzieci wyszła ze szkoły, znajdującej się przy tej ulicy i część dzieci skierowała się na zamarzniętą wodę w kanale węglowym. W pewnym momencie cienki lód załamał się pod stopami 8-letniego Ka-

rola Sikory, który znikł pod lodem. Na alarm wszczęty przez dzieci wybiegł ze szkoły nauczyciel, który zdołał wyratować chłopca. Wezwane pogotowie ratunkowe przewiozło wyratowane dziecko do szpitala Ubezpieczalni Społecznej¹⁶.

Za ten bohaterski czyn rozkazem Naczelnika Harcerzy otrzymał odznakę *Za uratowanie życia*¹⁷.

Kraków stał się, po Tarnowie, drugim miejscem jego działalności zuchowej. Już w czasie służby wojskowej w latach 1934/1935, korzystając z przepustek, wszedł w skład Referatu Zuchów przy Komendzie Hufców Harcerzy w Krakowie¹⁸. Został też jednym z trzech namiestników zuchowych¹⁹.

Zimą, na przełomie 1936/1937 roku przeprowadził w Ojcowie dziesięciodniowy kurs wodzów zuchowych dla szesnastu uczestników²⁰. Po odbytej próbie otrzymał stopień Harcerza Rzeczypospolitej²¹.

W roku harcerskim 1937/1938 objął funkcję hufcowego Hufca Zuchów w Krakowie. Skupił wokół siebie grono młodych zuchmistrzów. W hufcu działało dziewiętnaście męskich gromad zuchowych. Skład hufca był następujący: hufcowy – phm. Tadeusz Skimina, przyboczny – phm. Stanisław Stanek, sekretarz – ćw. Adam Kania, referent gospodarczo-skarbowy – instr. zuch. I kl. Józef Długosz, namiestnicy zuchowi – HO Władysław Gzyl, HO Zygmunt Słaby, Czesław Bałuk HO.

Przy hufcu istniała komisja na stopień Harcerza Orlego w składzie: Tadeusz Ski-

mina phm, Stanisław Stanek phm, Karol Biermański phm²² oraz, od listopada 1938 r., komisja na próbę drużynowego zuchów w składzie: Tadeusz Skimina phm, Władysław Gzyl HR, Czesław Bałuk HO, Zygmunt Słaby HO, Stanisław Stanek phm²³.

Siedziba hufca znajdowała się przy ulicy Śląskiej 5 na I piętrze. W hufcu ukazywały się od 1 lutego 1938 roku „Czaty Wawelskie. Pismo Krakowskiego Kręgu Pracy Wodzów Zuchowych”, które od 28 listopada 1938 roku stały się oficjalnym organem hufca²⁴. Działalność hufca oparta była na pracy kręgu Czaty Wawelskie. Wodzem kręgu był phm. Tadeusz Skimina. Krąg dzielił się na dwa szczepy: Władków – wódz phm. Władysław Stanek i Wojów – wódz Czesław Bałuk HO²⁵. Pracę i pozycję Tadeusza Skiminy dobrze charakteryzuje żart, który ukazał się w piśmie „Kij w Mrowisko”: *Czy ruch zuchowy ma u nas dużą przyszłość? – Owszem, jeżeli Skimina będzie prowadził jeszcze 10 gromad²⁶.*

Wybuch II wojny światowej 1 września 1939 roku zakończył jego pracę zawodową i zuchową w Krakowie. Jako oficer rezerwy z przydziałem do 75 pułku piechoty w Chorzowie próbował dostać się do swojej macierzystej jednostki. Niestety już na początku wojny Kraków został odcięty od Śląska, i jak wielu rezerwistów ewakuuje się na wschód w poszukiwaniu nowego przydziału

²² ANKOWT: Kolekcja... *Schemat organizacyjny Krakowskiej Chorągwi Harcerzy stan z dnia 15 kwietnia 1938, Kraków kwiecień 1938*, sygn. ZHP A-5/1/1.

²³ ANKOWT: Kolekcja... „Czaty Wawelskie. Pismo Kręgu Czat Wawelskich”, Kraków, 28 XI 1938, sygn. ZHP J-3/1.

²⁴ ANKOWT: Kolekcja... „Czaty Wawelskie. Pismo Krakowskiego Kręgu Pracy Wodzów Zuchowych, [Kraków], 1 luty 1938, nr 1, *Czaty Wawelskie. Pismo Krakowskiego Kręgu Pracy Wodzów Zuchów*, nr 2, [Kraków], 25 maja 1938, *Czaty Wawelskie. Pismo Kręgu Czat Wawelskich*, Kraków 28 XI 1938, sygn. ZHP J-3/1

²⁵ ANKOWT: Kolekcja... *Czaty Wawelskie. Pismo Kręgu Czat Wawelskich*, Kraków 28 XI 1938, sygn. ZHP J-3/1.

²⁶ Archiwum Muzeum Historycznego M. Krakowa: Spuścizna Tadeusza Wąsowicza: *Kij w Mrowisko. Czasodruk niezależny i humorystyczny kacyków i biednych ludzi, którzy nie wiedzą co czynią. Wydany z okazji oplatka wodzów dnia 29 I 1939. Wychodzi w Krakowie, kiedy mu się chce*, sygn. MHK/315/Hba.

¹² ANKOWT: Kolekcja... *Schemat Organizacyjny Krakowskiej Chorągwi Harcerzy za rok 1935 (stan z dnia 15 kwietnia 1936)*, sygn. ZHP A-5; także M. Żychowska, *Harcerstwo...*, s. 14.

¹³ ANKOWT: List Mianowania L. 1245., sygn. ZHP J-3/1; Rozkaz Naczelnika Harcerzy L. 14 z dn. 28 V 1936.

¹⁴ M. Żychowska, *Harcerstwo...*, s. 15.

¹⁵ *Kronika zuchowa. I. Raporty zwycięstwa*, „W Kręgu Wodzów. Organ Głównej Kwatery Harcerzy” nr 1, Warszawa, styczeń 1936.

¹⁶ „Ilustrowany Kurjer Codzienny”, Kraków, 25 stycznia 1939, nr 25, s. 18.

¹⁷ „Wiadomości Urzędowe Naczelnictwa Związku Harcerstwa Polskiego” nr 4, Warszawa, kwiecień 1939, s. 86; także *Harcerz – bohater*, „Ilustrowany Kurjer Codzienny”, Kraków, 22 kwietnia 1939, nr 111, s. 15.

¹⁸ „Drugie Wici Zuchowe”, Kraków, 1 lutego 1935.

¹⁹ ANKOWT: Kolekcja... *Schemat organizacyjny Krakowskiej Chorągwi Harcerzy [...] w roku 1934 (stan osobowy i jednostek organizacyjnych z dnia 1 III 1935)*, sygn. ZHP A-5/1/1; wymieniony został wśród instruktorów zuchowych, którzy wywiązali się z obowiązku pracy w roku ubiegłym: „Trzynaste Wici Zuchowe”, Kraków, 20 marca 1935.

²⁰ „Pierwsze Wici Zuchowe”, Kraków, 10 marca 1937.

²¹ ZHP Komendant Chorągwi Harcerzy, Rozkaz L. 1, Kraków, 20 lutego 1937 r.

do wojska. Wraz z grupą czterech rezerwistów został schwytyany przez grupę ukraińskich nacjonalistów, obrabowany i skazany na rozstrzelanie. W dramatycznych okolicznościach udaje mu się uciec i powrócić do rodzinnego Tarnowa²⁷.

Komendant Hufca Harcerzy w Tarnowie - Baca

Przez cały okres okupacji niemieckiej przebywał w Tarnowie. Pracował w Fabryce Gwoździ i Drutu Tarnowianka, początkowo jako magazynier (październik 1939–1943) a następnie jako kierownik techniczny



Tablica upamiętniająca komendantki i komendantów hufców ZHP, harcerek i harcerzy w Tarnowie w latach 1911–1949, odsłonięta w kościele xx. Filipinów w Tarnowie 5 listopada 1996 r. Projekt: Marek Benewiat.

(1943–1945)²⁸. Ożenił się w 1940 roku z Izbą z domu Pojka (1914–1983), nauczycielką. Mieli dwie córki: Barbarę, urodzoną w 1941 roku i Martę, urodzoną w 1954 roku.

Działał w konspiracji harcerskiej używając pseudonimu Amino²⁹. Niestety brak jest informacji o jego konspiracyjnej działalności. Po zakończeniu okupacji niemieckiej nigdy się nie ujawnił, nie zachowały się żadne

dostępne wspomnienia, nie należał do organizacji kombatanckiej. Można tylko domniemywać, że był związany z krakowską konspiracją.

Od 20 lutego do 2 grudnia 1945 roku jako nauczyciel w Szkole Powszechnej im. Mikołaja Kopernika, a następnie w latach 1946–1947 jako zaopatrzeniowiec w Spółdzielni Wydawniczej Veritas w Tarnowie. Dodatkowo prowadził przy ul. Wałowej warsztat produkujący zabawki dla Spółdzielni Składnica Harcerska Czynn w Tarnowie.

Jednocześnie przystąpił do odbudowy Harcerstwa. Skupił wokół siebie grono instruktorów i w krótkim czasie Harcerstwo stało się dominującą organizacją młodzieżową w Tarnowie. Decyzją Komendanta Chorągwi Harcerzy w Krakowie został 12 marca 1945 roku upoważniony do zorganizowania i prowadzenia pracy harcerskiej na terenie Tarnowa w charakterze hufcowego³⁰. Zorganizował Dom Harcerza w przejętym Domu Bractwa Kurkowego przy ul. Juliusza Słowackiego.

22 kwietnia 1945 roku był oficjalnym dniem rozpoczęcia pracy harcerskiej. Hufiec liczył 14 drużyn harcerzy, 1 żeglarską i 5 gromad wychowawczych. W lecie zorganizował pięć jednostek obozowych, a zimą 1945/1946 urządził obóz zimowy w Zakopanem. Wraz z harcerzami uczestniczył 6 listopada 1945 roku w Wierchszlawicach w pogrzebie przywódcy ludowego Wincentego Witosa³¹.

W 1947 roku Hufiec Harcerzy liczył 1300 członków, Hufiec Harcerek 950 druhen, Harcerski Klub Sportowy 294 zawodników. Działała Spółdzielnia Składnica Harcerska Czynn a nawet harcerska „Fryzjerna” przy ul. Rogojskiego 2. Latem zorganizowano cztery jednostki obozowe hufca. 19 października 1947 roku hufiec harcerzy otrzymał sztandar³².

Rozkazem Naczelnika Harcerzy L. 9 z dnia 15 grudnia 1947 roku został mianowany harcmistrzem³³.

³⁰ ANKOwT: Kolekcja..., *Materiały do dziejów ZHP 1910–1986*, sygn. ZHP B–4.

³¹ T. Skimina, *Roczna praca hufca*, [w:] „Jednodniówka Harcerska Tarnów 28 IV 1946”, s. 11–12; M. Żychowska, *Harcerstwo...*, s. 132.

³² ANKOwT Kolekcja..., sygn. ZHP B–4.

³³ „Wiadomości Urzędowe. Naczelnictwo Związku Harcerstwa Polskiego”, Warszawa, 1947, nr 1–12, s. 52.

Pod koniec 1947 roku, ze względów zdrowotnych, przeprowadził się z rodziną do Zakopanego.

Komendant Hufca ZHP w Zakopanem

W okresie od 15 czerwca 1948 do 10 kwietnia 1949 roku pracował w Spółdzielni Spółnota Harcerska, jako kierownik Harcerskiego Domu Turystycznego w Zakopanem, w willi Albatros przy ul. Sienkiewicza. Po jego likwidacji pracował kolejno w hurtowni Państwowej Centrali Handlowej (dział sprzedaży), Centrali Przemysłu Ludowego i Artystycznego (kierownik techniczny), Miejskim Handlu Detalicznym (dekorator). Od 1 marca 1957 do 31 marca 1966 roku był kierownikiem Domu Kultury Dzieci i Młodzieży Jutrzenka, następnie kierownikiem świetlicy w Szkole Podstawowej nr 9, a od 1 września 1969 r. nauczycielem w robót ręcznych w Szkole Podstawowej Nr 5 w Zakopanem. 15 grudnia 1966 roku zdał egzamin eksternistyczny z zakresu programu Studium Nauczycielskiego³⁴.

Przez wiele lat działał w chórze męskim Wierchy i wspomagał działalność chóru chłopięcego Słowiki Tatrzańskie.

W latach 1961–1967 był opiekunem gromadki dzieci zamieszkujących po sąsiedzku przy ul. Witkiewicza, które wspólnie organizowały na podwórku: bale kostiumowe, biwaki, obóz pod namiotami, a także wycieczki³⁵.

W grudniu 1956 roku, po zakończeniu łódzkiego Krajowego Zjazdu Działaczy Harcerskich, zorganizował spotkanie dawnych instruktorów harcerskich, na którym zdecydowano o reaktywacji ZHP na terenie Zakopanego. Rozkazem Komendy Chorągwi Krakowskiej został 20 lutego 1957 roku mianowany hufcowym Hufca ZHP Zakopane. W skład komendy hufca weszli instruktorzy sprzed 1939 roku, Szarych Szeregów i z lat 1945–1948³⁶. Był komendantem zgrupowa-

³⁴ Narodowe Archiwum w Krakowie..., sygn. 29/3086/w.159, nr 415.

³⁵ *Kronika gromadki z podwórka ulicy Witkiewicza 3 w Zakopanem*, rkps, własność prywatna.

³⁶ Rozkaz L. 1/57, 20 lutego 1957 r.



Zaproszenie na spotkanie z działaczami ZHP z okazji krajowej odprawy hufcowych ZHP, 31 maja 1958 r.

nia obozów hufca w Krynicy Morskiej w 1957 roku, w Dźwirzynie w 1958 roku, a także komendantem zimowiska (kursu drużynowych i zastępowych) w Chochołowie 1957/1958

ty, prowadzony przez Tadeusza Sztromajera. Dom Kultury Jutrzenka, którego był kierownikiem stał się Domem Harcerza, oraz siedzibą Komendy Hufca.



Rozpoczęcie roku harcerskiego, październik 1960 r. | Komenda Hufca Zakopane, od lewej: Bernard Michałowski, Jadwiga Kral, Tadeusz Skimina, Janina Klakla, Mikołaj Solański.

i kolonii wychowawczej w Olszynie koło Wojnicza w sierpniu 1960 roku. Z jego inicjatywy powstały w 1957 roku pierwsze drużyny Nieprzetartego Szlaku w sanatorium dziecięcym w Kuźnicach. Pod jego opieką działał Harcerski Zespół Regionalny im. Bartusia Obroch-

Od 1957 roku należał do Kręgu Instruktorów Wychowawczych Chorągwi Krakowskiej. Uczestniczył 31 maja 1958 roku w Krajowej Odprawie Hufcowych ZHP w Warszawie, a rok później, jako delegat Chorągwi Krakowskiej, w Walnym Zjeździe ZHP.

Uchwałą Komendy Chorągwi Krakowskiej z 11 grudnia 1963 roku został odwołany z funkcji komendanta hufca, co zostało potwierdzone rozkazem z 2 stycznia 1964 roku o zwolnieniu całego składu Komendy Hufca³⁷. Hufiec został pozbawiony swojej siedziby w Jutrzence. Przyczyną była ówczesna polityka władz dotycząca ideologizacji harcerstwa i odsunięcia dawnych instruktorów od pracy z młodzieżą.



Uroczystość wręczenia sztandaru Szczepowi Nieprzetartego Szlaku w Zakopanem, działającym przy Dziecięcym Ośrodku Sanatoryjno-Prewentoryjnym w Kuźnicach, 3 czerwca 1962 r.

Po kilku latach powrócił do pracy w Harcerstwie. W lipcu 1969 roku zorganizował i prowadził obóz wędrowny na Kujawach 10 Drużyny Harcerskiej im. Jana Kasprówicza działającej przy SP Nr 9 na Harendzie. 19 września 1971 roku został mianowany komendantem IV Szczepu im. Heleny Marusarzówny przy SP nr 5. Zorganizował i urządził w budynku szkolnym przy ul. Gimnazjalnej harcownicę szczepu, która stała się wzorem do naśladowania dla pozostałych szczepów.

22 lipca 1972 roku został mianowany Harcistrzem Polski Ludowej³⁸.

Zmarł nagle 19 listopada 1972 roku w Zakopanem, w wieku 59 lat. Na pogrzebie, na

³⁷ Rozkaz L. 1.64, 2 stycznia 1964 r.

³⁸ Dyplom w zbiorach córki Barbary.

WIADOMOŚCI BIBLIOGRAFICZNE (2)



Tadeusz Skimina na wycieczce w Zakopanem (trzeci od dołu).

Starym Cmentarzu, żegnali go: cały Hufiec Tatrzański ZHP ze sztandarem, uczniowie i nauczyciele Szkół Podstawowych Nr 5 i Nr 9 w Zakopanem oraz rodzina i przyjaciele. Dawnych harcerzy tarnowskich reprezentowali Karol Bystrowski (zamieszkały w Zakopanem), oraz przybyli z Tarnowa Józef Małecki, Tadeusz Pawłowski i Tadeusz Wenda. Nad grobem zaśpiewał chór Wierchy oraz zagrała góralska kapela Zespołu im. Bartusia Obrochty. Późnym już wieczorem, przy oświetlających cmentarz pochodniach, harcerze odegrali na fanfarach pieśń pożegnalną³⁹.

Odnaczony został Brązowym Krzyżem Harcerskiego Odznaczenia Honorowego Za Zasługi (14 lipca 1947 r.)⁴⁰ i Odznaką 1000-lecia Państwa Polskiego (1966 r.). ■

L. Dall

³⁹ Maciej Pinkwart, Renata Piżamowska, *Stary Cmentarz na Pęksowym Brzyzku w Zakopanem*, Nowy Targ, 2019, s. 161; *Z Kroniki żalobnej. Tadeusz Skimina*, „Dziennik Polski”, Kraków, 29 listopada 1972, nr 284; Materiały biograficzne T. Skiminy, zbiory Muzeum Harcerskiego im. Olgi i Andrzeja Małkowskich w Zakopanem.

⁴⁰ „Wiadomości Urzędowe. Naczelnictwo Związku Harcerstwa Polskiego”, Warszawa, 1947, nr 1–12, s. 4.

Bibliografie - inwentarze

- Janusz Wojtycza [opr.], *Bibliografia prac Komisji Historycznej ZHP Chorągwi Krakowskiej za lata 2010-2020*, Kraków, 2020, Komisja Historyczna ZHP Chorągwi Krakowskiej.

wydawnictwo Nasza Księgarnia stulecia działalności. Podobnie do wersji z 1999 roku zawiera współczesne i archiwalne zdjęcia oraz wstęp napisany przez Barbarę Wachowicz. W środku umieszczono również ilustracje Władysława Czarneckiego pochodzące z trzeciego wydania książki



Bibliografia stanowi kontynuację wcześniejszych publikacji i obejmuje prace członków Komisji opublikowane w latach 2010-2020. Uwzględnia różne formy publikacji: naukowe, publicystyczne, prace licencjackie i magisterskie powstałe pod nadzorem członków Komisji. Zastosowano układ chronologiczny, osobno wydzielono biografie i biogramy.

Książki historyczne

- Aleksander Kamiński, *Kamienie na szaniec*, Warszawa, 2021, Nasza Księgarnia. Jest to edycja specjalna *Kamieni na szaniec*, wydana z okazji obchodzenia przez

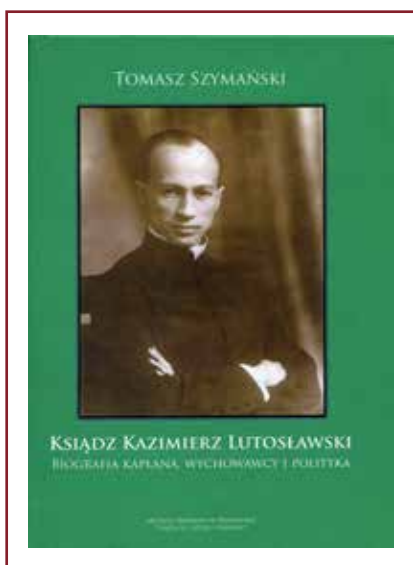
(1946 rok). Nowe wydanie zostało wzbogacone o trzy teksty: Wojciecha Feleszki *Jak współcześnie czytać Kamienie na szaniec*, Ewy Hoffmann-Piotrowskiej *Opowieść nadal trwa...* i Krystyny Heskowej-Kwaśniewicz *I książki mają swoje losy – dzieje edytorskie „Kamieni na szaniec”*. Warto zwrócić uwagę na wewnętrzną stronę okładki, na której znajduje się mapa Warszawy z zaznaczonymi najważniejszymi punktami i wydarzeniami opisanymi w książce.

- Waldemar Dolata [red.], *Harcerstwo to skauting plus niepodległość*, Bydgoszcz, 2020, Chorągiew Kujawsko-Pomorska ZHP im. Mikołaja Kopernika, Hufiec ZHP Pałuki im. Olgi i Andrzeja Małkowskich.



Książka poświęcona głównie historii harcerstwa w miejscowości Pałuki. Inspiracją do jej napisania była setna rocznica powstania pierwszej drużyny skautowej w Barcinie. Celem autora jest upowszechnienie przekonania, że harcerstwo to dla wielu osób życiowa przygoda. Na opracowanie składają się wspomnienia, opisy wydarzeń i autentyczne historie. Książka nie jest tradycyjną, całościową syntezą historii ruchu, a skupia się jedynie na własnych wspomnieniach uczestników, na wyciągnięciu nieznanych historii. Zawiera też kilka tekstów przybliżających ogólną historię skautingu i harcerstwa oraz historię lokalną.

- Tomasz Szymański, *Ksiądz Kazimierz Lutosławski. Biografia kapłana, wychowawcy i polityka*, Drozdowo, 2017, Fundacja Sztuki i Dialogu, Muzeum Przyrody w Drozdowie.



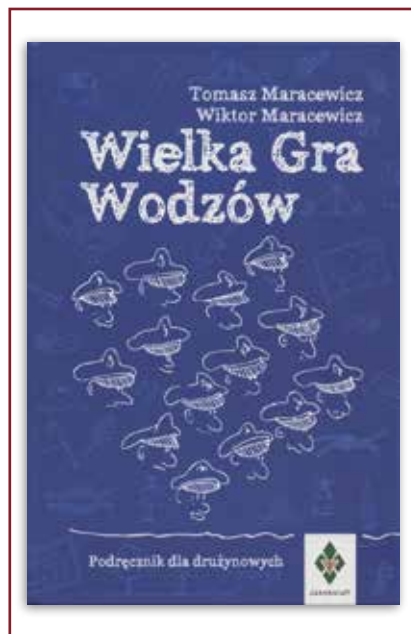
Książka poświęcona postaci ks. Kazimierza Lutosławskiego – działacza niepodległościowego, współtwórcy Skautingu polskiego, polityka, publicysty, edukatora i wychowawcy. Jest analizą i próbą syntezy jego losów na dwóch płaszczyznach: pokazaniu i omówieniu kolejnych etapów życia i działalności oraz próbie zrozumienia poglądów.

Książki metodyczne

- Marek Kamecki, *Obóz drużyny harcerzy w XXI wieku*, Warszawa, 2021, Jakobstaf!

Książka przypomina o powrocie do najważniejszego instrumentu metodycznego w ruchu harcerskim, jakim jest puszczanie. Według autora jedynie powrót do korzeni, którymi są puszczanie i braterstwo, pozwoli na odrodzenie się prawdziwego harcerstwa, obecnie zamierającego. Poradnik zawiera mnóstwo praktycznych wskazówek, przydatnych już na samym początku jakim jest planowanie obozu, a następnie przeprowadza nas przez wszystkie jego etapy.

- Tomasz Maracewicz, Wiktor Maracewicz, *Wielka Gra Wodzów. Podręcznik dla drużynowych*, Warszawa, 2021, Jakobstaf!



Podręcznik o dobrym prowadzeniu drużyny, jest nawiązaniem do wydane-go wcześniej podręcznika dla zastępowych

Harcerstwo to gra!, z którym wzajemnie się dopełniają. Zawiera zbiór praktycznych wskazówek zarówno dla początkujących drużynowych jak i tych ze stażem oraz objaśnia główne zasady „Wielkiej Gry”, którą jest przecież harcerstwo.

Pisma

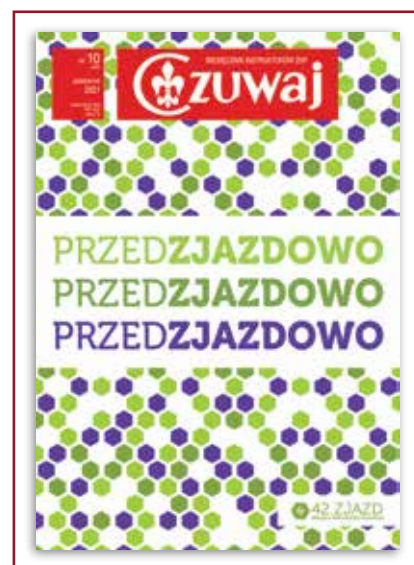
- „Pobudka. Pismo instruktorskie”.

Skład redakcji: Agnieszka Leśny (redaktorka naczelna), Marek Gajdziński, Tomasz Maracewicz, Jarosław Błoniarski, Marek Kamecki, Łukasz Wojdyga, Jacek Garboliński, Robert Chalimoniuk.

Gazeta instruktorska ZHR ukazująca się w latach 2005-2011, osiągnęła liczbę 25 numerów. Wszystkie numery są dostępne pod adresem: <https://pobudka.jakobstaf.pl/>

- „Czuwaj. Miesięcznik instruktorów ZHP”. Warszawa

Skład redakcji: Grzegorz Całek (redaktor naczelny), Halina Jankowska, Adam Czetwertyński



Czasopismo wydawane nieprzerwanie od 1990 roku, od 2014 roku także w wersji elektronicznej (.pdf), obecnie ostatni numer pochodzi z października 2021 roku. Wszystkie komendy chorągwi i hufców otrzymują jeden egzemplarz w formie papierowej.

W wersji elektronicznej jest dostępny pod adresem: <https://czuwaj.pl/kategoria/gazeta/>

N. Lisowska